

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 25 Stycznia r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

N. Wielki Xiążę Jmé, *Mikotay Pawłowicz*, przybył tu przed kilką dniami w pożądanym stanie zdrowia.

W następującą niedzielę dnia 29 stycznia tegoż miesiąca, w domu W. W. Müllerow dana będzie Maskarada na dochód Inwalidów. Przedmiot takowy spodziewać się każe liczne zgromadzenia.

St. Petersburg dnia 16 stycznia.

Dnia 13 t. m. wielcy urzędnicy dworu cesarskiego, ministrowie, członki rady państwa, władze cywilne i wojskowe, ciało dyplomatyczne, i wszystkie osoby płci obojey, do dworu wstęp mające, miały szczęście, Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości, *Elżbiecie* składać powinszowania, z okoliczności rocznicy Jey narodzin. *Te Deum* śpiewane było w kaplicy pałacowej i we wszystkich kościołach stolicy ze zwyczajną uroczystością. Zrana było ucałowanie ręki: wieczorem bal wielki z wieczernią w pokojach Najjaśniejszey Cesarzowej, Matki, i miasto całe oświecone.

Wczora d. 15, J. C. W. Wielki Xiążę Jmé *Konstanty*, wyjechał z tutejszey stolicy, i udał się do Warszawy.

Przez ukaz J. C. M. z dnia 13 t. m. szambelan rzeczywisty Xiążę *Borys Kutakin*, mianowany radcą tajnym i senatorem.

N I E M C Y.

Gazeta ryzka *Zuschauer* zawiera z pruskiej gazety stanu, co następuje:

Stuttgart dnia 12 stycznia.

Gdy akredytowany przy dworze królewskim Cesarzsko-rossyjski poseł, generał *Benkendorf*, otrzymał od dworu swojego polecenie, prośnienia o rękę Jey Królewskiej Wysokości, Xiężniczki *Karoliny*, starszey córki Jego Królewskiej Wysokości Xiążęcia *Pawła*, a synowicy N. Króla Jmci, (urodz. 1807) dla Jego Cesarzkiej Wysokości W. Xiążęcia *Michała*, oraz złożenia Królowi Jmci listów od Rodziny Cesarzkiej: przeto Król Jmé raczył udzielić d. 8 t. m. audyencyą generałowi *Benkendorf*, na której miał zaszczyt dopełnić danego sobie poruczenia.

N. Król Jmé pewny zezwolenia rodzicielskiego, ze szczególném ukontentowaniem, jako głowa rodziny, udzielił swoje zezwolenie na związek, przez który szczęśliwie już teraz będące połączenia rodzinne ściślej jeszcze zjednoczone zostaną. Skutkiem tego najwyższego zezwolenia cesarsko-rossyjski poseł miał także zaszczyt złożyć d. 9 t. m. listy NN. Cesarza Jmci i Cesarzowej matki, oraz Jego Cesarzkiej Wysokości W. Xiążęcia *Michała*, właśnie w dzień rocznicy urodzin Najjaśniejszey oblubienicy.

F R A N C Y A.

(z Gaz. Warsz.) Paryż, dnia 12 stycznia. Generał *Donnadieu*, który, jak wiadomo, za nieprzystoiły postępek z Xiążęciem *Richelieu*, gdy ten jeszcze był prezesem rady ministrów, został wyznaczony z listy generałów, powrócił do dawniejszego swojego stopnia i bywa u dworu.

W gciu departamentach odmieniono prefektów, między którymi są także panowie *Murat* i *Talleyrand*.

Xiążdz *Llorente*, któremu ludzkość winna o-

pisanie piekielnych bezprawiów inkwizycyi hiszpańskiej, bawi oddawna w Paryżu, i miewał mszę w pewnym kościele. Teraz zaś nowy nasz Arcy-Biskup uznał go niegodnym sprawowania tej święteley ofiary.

Izba deputowanych. Sessya izby deputowanych d. 11 b. m. zaczęła się od zdania sprawy przez kommissyą petycyyną. Petycyja pana *Montoduin*, aby dziennikom zupełną wolność zostawiono o tyle, o ile się to zgadza z duchem rządu konstytucyynego, została oddana pod rozagę kommissyi trudniący się rozbiorem nowego prawa. Inna petycyja przeciwney treści Pana *Spy z Chalons*, aby nadal o nadużyciach wolności druku nie sady przysięgłych, ale sady królewskie wyrokowały, dała powód do najmocniejszych rozpraw. Pan *Coupgny* zdający sprawę wniósł, aby petycyją tę odesłano do właściwey kommissyi; lecz generał *Foy* domagał się przystąpienia do porządku dziennego, gdyż podający tę petycyją wyraźnie obrażał konstytucyją, która sady przysięgłych stanowi. Tu wszczął się żwawy spór, lubo z obu stron umiarkowany, względem władz przez konstytucyją ustanowionych, tudzież prerogatyw królewskich. Generał *Foy* oświadczył, iż zamiar zniesienia przysięgłych, byłby zamachem na konstytucyją i tron. Pan *Pardessus* był tego zdania, iż konstytucyja stanowiła przysięgłych tylko do przypadków kryminalnych; że prawo udzielone przysięgłym wyrokowania o nadużyciach druku później dopiero nastąpiło, i dla tego odmienione być może. Pan *Chauvelin* spostrzegł, iż rozwiązanie tej petycyi przez izbę, jeżeli jey wprost nie odrzuci, będzie zarazem stanowić rozwiązanie zapytania: czyli nadużycia wolności druku mają być przez przysięgłych rozstrzygane? izba (dodał) nie powinna tu ze zdaniem swoim na przód występować, bo do niej inicjatywa praw nie należy. Nie powinna sobie postępować tak, jak nowi Ministrowie, którzy już okazali stronictwo, co do dzienników, chwalać dawniejszych wydawców dziennika *Konservatora*, pisanego przez panów *Chateaubriand* i *Debonald*, a ganiąc ostro inne, niepiszące w ich duchu, wzbraniając im nadto czynienia uwag politycznych nad nowym prawem o dziennikach, zagrożając niechybnem ich wykreśleniem przez cenzurę. Z tego względu żalił się mówca na to, iż Gazeta Codzienna umieściła, pomimo zakazu, uwagi w tej mierze, w duchu ministeryalnym napisane, i że je przepuszczono. Pan *Castelbajac* ujął się gorliwie za swego przyjaciela *Chateaubriana*, i oświadczył, iż sam był współwydawcą *Konservatora*. Tu wystąpił pan *Constant*, i ogłaszając się wydawcą *Minerwy*, wyłożył zasady ducha tego pisma. Milcz, zawołał ktoś z prawey strony; mówca pogardą na to odpowiedział. Wspomniał o pozwoleniu umieszczenia w jednym dzienniku zdania, iż powstanie na wyobrażenia liberalne jest świętym obowiązkiem, i że trzeba ich mównicę obalić. Gdy w końcu powiedział, iż wszystkie władze we Francyi pochodzą z konstytucyi, powstało wielkie zamieszanie; wołano: Nie, od Króla; konstytucyja nie nadała nam Króla, ale Król nadał nam konstytucyją. Pan *Constant* poprawił swoją myśl, i zastosował ją tylko do izby deputowanych; ale Pan *Girardin* zmusił go do powtórzenia pierwszego zdania. Dodał nadto mówca uwagę, iż we Francyi wszystko, cokolwiek jest narodowego, zostanie zagrożone w nieszczęściu i zaburzeniu; iż nie będzie bezpieczeństwa, pokoju i zaufania, jeżeliby nie przyjęto dobrej zasady; że przeciwna strona wtrąci w przepaść Monarchią, nad czém oddawna pra-

cuje. Tu wystąpił hrabia *Marcellus*, i dobitnym głosem uczynił swoje wyznanie wiary. „Wstępuję (rzekł) na mównicę, i jako deputowany francuzki, oświadczam się przeciwko wszystkim sporom i maxymom, które tu słyszałem. Jako deputowany francuzki oświadczam, iż nie masz we Francyi żadney władzy, któraby nie pochodziła od najwyższej i prawney powagi; to jest od Króla; oświadczam, iż sama konstytucya tylko przez Króla istnieje, i że władze nasze, które wielu bezpośrednio z konstytucyi wyprowadzać usiłuje, rzeczywiście od Króla pochodzą. Król bowiem nadał nam konstytucyę. Kończę wreszcie oświadczeniem, iż nie masz we Francyi nic narodowego, co nie jest monarchicznem.” (Powszechna radość z prawej strony.) Pan *Delameth* wdał się w rozbiór używanego od niejakiego czasu wyrazu *Légitimité* (Prawność). Jawną jest rzeczą (mówił), iż rząd dawny był wykonywaczem władzy jednego, i że kształt taki rządu, wielu nazywa prawnością. Ale wyraz *Légitime* pochodzi z łacińskiego języka *legi intimus* (ściśle z prawem połączony), i toż samo znaczy co wyraz *légal*. Prawne urodzenie, i zapewniona ztąd młodszemu dzieciom część spadkowa zwana *Legitime*, stanowią znaczenie tego wyrazu. Jeżeliby do niego więcej przywiązywać chciano, niż naturalne następstwo tronu i dziedzictwo; jeśliby je z nauką prawa Bożkiego łączono, i ztąd czyniono wniosek, iż ludy są własnością Monarchów, i że wola jego zastępuje prawo, natenczas oświadczam, iż nigdy we Francyi znać nie będziemy teorii tego, co w Anglii jest zdradą kraju. Pan *Pardessus* odwołał się do wstępu konstytucyi, *Ludwik z Bożey łaski*, i do samejże konstytucyi, która najwyższą władzę nadaje Królowi. Pan *Corcelles* utrzymywał, iż wstęp do konstytucyi nie jest jeszcze konstytucyą. Pan *Sebastiani* dowodził, iż Król nadając konstytucyę, złączył z nią prawo, którego jej odjąć nie może. Przyszło nareszcie do głosowania, i prawa strona przemogła; petycyą, o której prawie zupełnie zapomniano, przesłano kommissyi rozbiierającej projekt do prawa o dziennikach. Drugi spór nastąpił z powodu oddalenia pewnego urzędnika, a mianowania innego; tudzież udzielanych licznych pensy wyśluzonych, które są ciężarem skarbu, (czemu przecież minister skarbu zaprzeczył.) Na oświadczenie, iż Król ma prawo mianowania i oddalania urzędników, odpowiedziano, iż ministrowie skłaniający go do tego, powinni wskazać przyczyny, gdyż inaczej odpowiedzialnymi są za zmiany arbitralne i dla kraju szkodliwe. Nie długo etat pensy przeniesie etat wydatków na utrzymanie urzędników. Następnie zabrał głos Minister skarbu i podał projekt względem zmian budżetu na rok 1822. Podług niego, minister skarbu ma mieć sobie udzielony kredyt 3 miliony 418,958 franków, na wypłacenie drugiej piątej części tak zwanych *Reconnaisances de liquidations*. Radził daley, aby zamiast drugiego artykułu budżetu, utworzyć kredyt w ilości 672,850,714 franków na wydatki krajowe w roku 1822, a zamiast 14go artykułu, ustanowić budżet przychodów w ilości 902,000,033 franków; oświadczył oraz, iż podwyższenie to nie powiększy podatków. Zaczęły się w tej mierze długie i żwawe rozprawy, a nareszcie projekt oddano pod rozwagę kommissyi budżetowej.

Zadna petycyą, podana obu izbom, nie sprawiła oddawna takiego wrażenia, jak prośba szlachcica angielskiego *Douglas Loveday*. Kazał ją drukować, i bezpłatnie rozdawać. Wiele także egzemplarzy posłał do swojej oyczyzny. Oskarża panią *Rebout*, utrzymującą pensyą panien. Oddał do niej na naukę dwie swoje córki i synowicę. Wyjechał potem do Anglii. Za powrotem dowiedział się, iż różnemi namowami panienki te skłoniono do odstąpienia wiary swojej i przyjęcia katolickiej. Najstarszą oddano do klasztoru. Chciał ją oyciec ztamtąd odebrać, lecz napróżno. Musiał nawet utrzymywać ją kosztem swoim przez rok w klasztorze. Powziąwszy wiadomość, iż pewnego dnia ma wyjechać z dwiema zakonnicami, czatował na nią, odebrał z rąk zakonnic, i wezwał pobliskiej straży na pomoc; lecz nadaremnie. Udał

się do kommissarza policyi; ale i ten odmówił mu powrócenia córki. Napisał prośbę do Arcy-Biskupa paryzkiego; lecz nie odebrał odpowiedzi. Ciekawą jest rzeczą, co w tej mierze izby postanowią. Sądzą niektórzy, iż nawet rząd angielski wda się w tę okoliczność.

(z *Gaz War.*) Częste znoszenie się dworu naszego z dworami petersburskim, wiedeńskim i londyńskim dowodzi, iż rząd nasz w teraźniejszej polityce znaczny ma udział, i że pilnie uważa zdarzenia w Turcyi. Nowy nasz poseł margrabia Latour Maubourg zapewne już przybył do Stambułu, dla skłonienia Porcie do przyjęcia żądań Rossyi; działać więc wspólnie będzie z posłami austriackim i angielskim: czyli skutecznie, to czas okaże. Głoszą ciągle, iż stanęły już układy z Anglią, względem wypadków w Turcyi; a nawet mówią o ściśtem połączeniu się dwóch mocarstw, dla utrzymania równowagi w Europie. Z resztą, dobre panuje porozumienie między gabinetami i wiadomo, że poseł nasz w Rossyi dobrze u dworu tego jest uważany. Wątpić także należy, ażeby oddalenie się Xiążęcia Richelieu z ministeryum zły wpływ na to porozumienie mieć mogło.

Wypadki hiszpańskie zwracają także na siebie powszechną publiczność naszej uwagi. Rozchodzi się znowu wieść o wyruszeniu naszego wojska ku granicom hiszpańskim, a to jest szczególniejsze, iż po urzędowym poprzedniey o tém wieści zaprzeczeniu, wieść ta coraz się staje powszechniejszą. Odbieramy także doniesienia o zbliżaniu się buntowników hiszpańskich aż do granicy francuzkiej. Wielu hiszpańskich wygnańców, bawiących w Bajonnie nie miało bydź w tej mierze bezczynnymi. Większa ich połowa wyjechała niewiadomo dokąd, a jak wnoszą, iż do buntowników hiszpańskich.

Dnia 15. Minister woyny wydał dnia 12 b. m. rozkaz dzienny do wojska, donosząc mu o spisku w Belfort. Wyraził: „Nowy spiszek przeciwko rządowi królewskiemu odkryto w Belfort. Zniweczyła go niezmienna wierność wojska, oprócz kilku zdrajców, niegodnych imienia francuzkiego. Podpółkownik *Reyniac*, dowódca 3go batalionu 29go pólku piechoty liniowej, stojącego na osadzie w Belfort, w towarzystwie kapitanów *Etienne*, *Plomb*, i *Debaute*, przybył dnia 1 b. m. do kawalera *Toutain*, dowódcy twierdzy. Donosił mu, iż o północy ma wybuchnąć spiszek przeciwko rządowi, i kordka troykolorowa ma bydź przypięta. Użyto natychmiast wszelkich zaradczych środków. Oficerowie zaręczyli za wierność i gorliwość żołnierzy swoich. Kawaler *Toutain* kazał stanąć wojsku, a gdy miał wydawać stosowne rozkazy, postrzegł, iż czterech ludzi chciało umknąć z twierdzy. Kazał ich schwytać i oddać pod straż, którą porucznik *Manoury* dowodził. Byli to Panowie: *Pegulu*, *Desbordes*, *Brue*, i *Lacombe*, dawniejsi oficerowie, którzy należeli dawniej do spisku dnia 19 sierpnia 1820, a później byli umieszczeni przy rekordzielniacli Pana *Köchlin*, członka izby deputowanych. Udał się potem kawaler *Toutain* na przedmieście dla poymania podoficera, którego mu wskazano jako herszta spisku. Na przedmieściu spotkał uzbrojony tłum, i kazał mu się rozejść. Znajdujący się w nim wysoki oficer wystrzelił do niego w bliskości z pistoletu; kula była mu przeszła piersi, gdyby ugodziwszy w krzyż s. *Ludwika*, nie osłabiła mocy swojej. Kawaler *Toutain* raniony, mimo lejącej się krwi, ścigał zabójcę ze szpadą w rękę, ale umknął. Za powrotem do straży, zdumiał się, nie zastawszy czterech ludzi oddanych do więzienia. Uciekli razem z oficerem *Manoury*, który dowodził strażą. Dzielne środki, przychylność oficerów wszelkiej broni, i dobre postępowanie wojska, przywróciły wszędzie porządek. Spiskowi chcieli przekupić osadę; znaleźli ją jednak stałą i niezachwianą w powinności swojej.”

Słychać, iż uwięzionych w Belfort dawniejszych oficerów *Pegulu*, *Desbordes*, *Brue* i *Lacombe*, którzy ztamtąd wraz z oficerem dowodzącym strażą umknęli, schwytano przy granicy szwajcarskiej i napowrót przyprowadzono. O czém jednak gazeta strazburska nie donosi. Czterech zaś

innych oficerów, którzy już dostali się do Szwajcaryi, wydano władzom francuzkim. Na Pana *Marchand*, dawniejszego wydawcę *Patryoty Alzackiego*, padło także podejrzenie o uczestnictwo spisku. Przetrzęsano dom jego; lecz ani broni, ani zbrodniczych papierów nie znaleziono. Nie osadzono go więc w więzieniu; donosi to sam w gazecie strasburskiej.

Przyjaciele greków w *Marsylii*, wybierający się do *Morei*, zamiast działania wspólnie do jednego celu, poróżnili się z sobą. Na czele jednych jest porucznik inżynierów *Meerheimb*, i drugi porucznik *Chevalier*. Przyłączyło się do nich 12 wojskowych, którzy także chcą się udać do Grecyi. Wypłynęli dnia 3 b. m. z *Marsylii*, lecz dla przeciwnych wiatrów okręt musiał wrócić do portu.

Marsylia, dnia 6 stycznia. Według doniesień tureckich, podczas szturmów *Kassandry*, zginęło tylko 10 turek; sam Basza zabił kilku, którzy chcieli uciekać. Wojsko jego weszło prędko do miasta, gdzie 3,000 greków zamordowało. Wszystkim, którzy broń złożyli, lub których uciekających schwytano, ucięto głowy. Kobiety i dzieci niemające 12 lat, zabrano w niewolę; jest ich zaś blisko 10,000. Znaleziono 30,000 sztuk bydła w obwozie greckim. Wsi a nawet lasy spalońo. Grecy, którzy potrafili umknąć przed jazdą turecką, dostali się na statkach do *Skiathos*.

HISZPANIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt* dnia 3 stycznia. W tych dniach udał się Król na radę stanu, gdzie była mowa o poselstwie stanów względem odmian teraźniejszych ministrów. Rozprawy były żwawe, i jak słyhać, postanowiono pierwey przywrócić władze konstytucyjne w *Sewilli* i *Kadyksie*. Niektórzy członkowie rady stanu oświadczyli, iż sam tylko Król może mianować ministrów. Inni przeczyli temu, dodając, iż Monarcha powinien się stosować do woli narodu, gdyż inaczej sam sobie musiałby przypisać złe skutki, jakieby ztąd wynikać mogły.

Podług wiadomości odebranych z *Biskai*, *Nawarry* i *Katalonii*, tak nazwane wojsko wiarę, złożone z ludzi źle uzbrojonych, i zostające pod dowództwem kilku mnichów; wszędzie ucieka za zbliżeniem się wojska regularnego.

W *Murcyi* złożono także prefekta, i lud obrał na ten urząd brygadiera *Piquaro*.

Gdy jedni spodziewają się przybycia generała *Riego* do tutejszey stolicy, tymczasem drudzy twierdzą, iż został wywieziony do zamku *Figueras*.

Dnia 1 b. m. Królestwo *Ichmoś* przyjęli powinszowanie Nowego roku od deputacyi stanów, oraz pierwszych władz cywilnych i wojskowych.

Bezkoszulnicy hiszpańscy chcieli w *Walencyi* zamordować generała *Elio*; lecz zbrojna siła zamysł ich zniweczyła.

Uchwała stanów zmniejszyła bardzo dochody duchowieństwa hiszpańskiego. Arcybiskup w *Saragossie* miał dawniey 500,000 realów rocznego dochodu, a teraz ma tylko blisko 80,000.

Słyhać, iż biskup w *Pampelunie* napisał list do generała *Mendizabal*, prosząc o łagodne obchodzenie się z uwięzionymi księżmi, którychby w oddziałach powstańców schwytano. Odpowiedział mu generał, iż żadnemu z tych apostołów nierządu nie przebaczy, i nie będzie mógł ich ochronić od zemsty żołnierzy swoich.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 27 grudnia przodkował Król w Radzie stanu, sessya była bardzo długa. Radey *Carbajal* i *Ballesteros* mówili energicznie o teraźniejszych okolicznościach, a zwłaszcza pierwszy, tak dalece, że prawie skłonił był Króla do zmienienia ministrów. Lecz gdy Król zasięgnął zdania całej rady, oparła się temu większość, a tak utrzymali się ciż sami ministrowie.

Izba handlowa *kadykska* zaleciła utworzyć w tém mieście akademię handlową, w której kursa rozpoczyna się dnia 7 stycznia.

Dnia 4. Gazeta rządowa *madrycka* umieściła ważny artykuł względem zbierania się wojska francuzkiego na granicy hiszpańskiej. Zachowywa-

liśmy dotąd w tej mierze (słowa są tej gazety) zupełne milczenie. Gdy jednak przez zmianę ministrów we Francyi źle myślący ludzie podwoili usiłowania względem pograżenia obu narodów w obawę, urzędowa gazeta nasza pionne te wieści zbija i oświadcza, iż rozciągnięty na pograniczu francuzkiem kordon, utworzony jest tylko dla ostrożności przeciw zarazie: a że gwardye narodowe z miejsc swoich wyruszyły, uczyniono to jedynie w celu ulżenia wojsku liniowemu. Taż gazeta dodaje z powodu tego, iż minister hiszpański w *Paryżu* uczynił krok, i przekonał się, iż rząd francuzki wcale inaczej myśli, a niżeli burzyciele spokojności w obu tych narodach. Kończy nareście temi słowy: „Naród hiszpański pragnie zachować ze wszystkimi krajami pokój, ale przed żadnym nie zadrży; jeżeliby przyszło do wojny. Hiszpan, który przeciwko wszystkim prawie europejskim siłom walczył, kiedy pierwszy wieku swego wojownik naszedł kraj jego, i teraz dowiesdz potrafi, iż nigdy bezkarnie nie zaczepia się ludu, który zna swoją godność, który umocniony jest przez rząd reprezentacyjny i konstytucyjną ustawę.“

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Liwna*, dnia 30 grudnia. Gdy wojsko greckie w *Epirze* odebrało w głównej swojej kwaterze w *Peta*, w połowie miesiąca listopada nowe posiłki z *Akarnanii* i *Etolii*, naczelnicy wysłali oddział trzytysięczny, pod sprawą wodza suliotów nazwiskiem *Bozaris*, na pomoc *Alemu* Baszy *Janiny*. Ledwo korpus ten zbliżył się do miejsca zwanego *pięciu studni*, odebrał przez posłańca następujący list *Alego*: „Dowiedziałem się, moi kochani przyjaciele, iż chcecie udzielić mi część wojska waszego na wsparcie przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi *Churschidowi*; ale ja z warunku mojej gardzę tym Baszą. Jedyna przysługą, której się od mężstwa waszego domagam, jest, abyście twierdzę *Artę* zdobyli, i Baszę *Izmaela* żywcem schwytali. Podwójcie siły, wasze dla dopięcia tego celu, a wytepiacie złe w zarodzie. Skarby moje będą nagrodą mężstwa żołnierzy; odwaga wasza wzrasta codziennie.“ *Bozaris* powrócił do *Peta*, a grecy połączonemi siłami uderzyli dnia 23 listopada na stanowisko turek w *Maratys*. Walka była okropna; turcy przyprowadzeni do ostateczności, dzielnie się z początku bronili. *Bozaris* rozbił już prawe skrzydło nieprzyjaciela, i grecy uważali się za zwycięzców, gdy *Hassan* Basza przybył turkom z jazdą na pomoc i otoczył *Bozaris*a. Walczył odważnie młody dowódca z przemożniejszym nieprzyjacielem; a nareście wuy jego *Noton* przełamawszy środek muzułmanów, przybył mu na pomoc i odparł *Hassana* Baszę. W ucieczce potym znalazł nieprzyjaciel ocalenie, i całą przestrzeń od *Arta* aż do miejsca, dokąd go grecy ścigali, zasłał trupami swemi. Dnia 24 grecy uderzyli na miasto, nieprzyjaciel bronił się mężnie, ale nie tak uporczywie, jak dnia poprzedzającego. Po jednogodzinney walce, turcy zatarasowali się w domach, i z nich strzelali do nieprzyjaciela; lecz o godzinie 2giej po południu, albańczykowie składający największą część osady, broń złożyli. Wściekli turcy zapalili miasto i uciekli do twierdzy.

Od granic włoskich, dnia 11 stycznia. Dnia 13 (25) listopada poddała się grekom twierdza *Arta*. Darowano życie trzem baszom, zabranym w niewolę, a to pod warunkiem, aby przed Bożem Narodzeniem oddano *Prevesa* grekom. Zdobyli tam grecy 16 dział polowych, 24 dział wielkiego kalibru, 9,000 sztuk broni, i blisko milion piastrow gotowemi pieniędzmi, które należały do Baszów.

Lekarze i chirurgowie przybyli z Francyi do *Morei*, gdzie ich w wojsku greckim wcale brakowało.

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Korfu*, dnia 30 listopada. Przed czterema tygodniami odkryto tu spisek, którego celem było wyrżnięcie w jednej nocy wszystkich żołnierzy angielskich na 7 wyspach jonskich. Zamiar spiskowych wyjawiał pewny ich dowódca.

Falszywe wieści o okrucieństwach popełnianych przez greków w *Trypolizie* (pisze gazeta berlińska) wymagają objaśnienia. Turcy, którzy się tam zamknęli, kapitulowali dnia 17 września; mieli oddać to miasto z bronią i taborami w przeciągu 4 dni. W czasie tym jednak dowiedzieli się o przybyciu floty tureckiej w okolice Peleponesu, i rozdarli podpisaną przez siebie kapitulację; a dla okazania pogardy oblegającym, kazali stracić 80ciu greków, znakomitych duchownych, szlachty i właścicieli dóbr, wziętych jako zakładników. Wielu chrześcian mieszkających w *Trypolizie* poległo z rąk turków w czasie oblężenia tego miasta, tak dalece, iż gdy grecy zdobyli miasto, nie zastali w niem żadnego ziomka swego. Gdy *Paganias Kephalas*, szczęśliwym i odważnym napadem, zdobył miasto, musieli grecy pokonać wielki opór turków, którzy się z rodzinami swymi w domach i innych obronnych miejscach zamknęli, i strzelali. Przez podpalenie tych domów, można ich było tylko zwyciężyć; była to smutna konieczność, której ofiarą padło wielu nieszczęśliwych z rodzinami swymi, tak dalece, iż po okrutnej walce w murach dwa dni trwającej, mało turków pozostało. Dowódcy, którzy zdali się na łaskę zwycięzców, doznali wszelkiej ludzkości. Szupła zaś liczba muzułmanów, która walkę przeżyła, nie została, jak twierdzą, zamordowana, ale w niewolę wojenną do warowni odesłana. Co się tyczy kobiet tureckich, te po większej części pod palącymi się dachami obok mężów swoich śmierć ponieśli, a to z powodu barbarzyńskich przesądów, że każda kobieta turecka, w niewolę wzięta, jest już potem niegodną żyć z muzułmanem. Te, które ocalały, doznały naderżonego względu. Kobiety z serajów trzech baszów peleponeskich powierzono dozorowi żony generała *Colocotroni*; inne oddano pod opiekę innym greckim, które nie nie szczędziły dla osłodzenia im losu.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic tureckich, dnia 5 stycznia. Liczba wojska tureckiego w Multanach codziennie się powiększa. Na granicy wystawiło szalasy z gliny, i gdziekolwiek wyspało znać. Lud tameczny, który wcale do żadnych intryg nie należał, jest prawdziwie w opłakanym stanie, gdyż po tylu niewinnie wycierpianych klęskach boi się jeszcze głodu. Turcy każą sprowadzać siano, owce, bydło i wszelką żywność do *Ibrajowa*. Na gościńcach leży mnóstwo trupów zabitych ludzi, które nie pogrzebane służą za pokarm drapieżnym ptakom i zgłodniałym zwierzętom domowym.

Trudno sobie wystawić wysilenia, jakie grecy na początku tej wojny czynić musieli, i jakiej potrzebowali odwagi i wytrwałości, nim przyszedli do dzisiejszego stanu. W pierwiastkach powstania nie mieli ani broni, ani pieniędzy, ani przyjaciół. Została im tylko rozpacz. Używali naprzód pałek; a dziś odebrali Sultanowi najmocniejsze jego twierdze w Peleponesie. Czynne zgromadzenie doświadczonych mężów umie sobie teraz przysporzyć przyszłe korzyści. Liczą już grecy przeszło 20,000 dobrze uzbrojonych żołnierzy, którzy się ćwiczą w obrótach wojskowych i mają połowę dział.

Deputowani z różnych powstałych prowincji tureckich zjeżdżają się powoli do *Calamata*, a wielkie narodowe zgromadzenie, rozpocznie obrady na początku roku przyszłego. Codziennie przybywają do Morei wojownicy z państw zachodnich, i wkrótce spodziewać się trzeba utworzenia 100-tysięcznego korpusu. Szkoda, iż ciągle daje się czuć brak pieniędzy i potrzeb wojennych.

(z *Korr. Warsz.*) Cały miesiąc listopad był nader ważny dla greków. Dnia 2 po krwawej bitwie zdobyli miasto *Patras*. Szczęśliwy skutek usiłowania ich w Koryncie. Dowódca turecki w zamku *Akrokoryncie* oświadczył im, iż chce się z nimi połączyć, oddać im swoje siedmiotysięczne wojsko i skarby, jeżeli mu zwrócą za-

branego w *Tripolizie* syna. Senat oddał tę okoliczność do woli dowódcy greckiego. Co nastąpiło później, niewiadomo. Owo zgoda, wojnę w Peleponesie uważać trzeba za ukończoną. Zamek *Modon* poddali turcy. W okolicach *Napoli Romania* zupełnie rozpędzono turków, i trzymają się tylko w zamku. Dowódca ich chciał go już przez kapitulację poddać; ale grecy odrzucili wszelkie układy, postanowiwszy za popełnione wprzód morderstwa zemścić się krwawo na nieprzyjacielu. Nowy rząd zyskuje ciągle powszechne zaufanie. Spory między nim a duchowieństwem ustały. *Demetriusz Ypsylanty* przyjął nareszcie stopień naczelnego nad wojskiem w Koronie wodza, już tam przyjechał. Wprzód zaś oświadczył senatowi, iż wojnę w tym kraju przed końcem roku 1821 ukończy. Potwierdza się wiadomość o nowym zwycięstwie *Ulisessa* przy *Ternopilach*. Turcy zupełnie tam pogromieni utracili mnóstwo żołnierzy i działa.

PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin* dnia 26 stycznia. Dzisiejsza gazeta *Pruska Stanu* ogłosiła iż umieszczony w przeszłym jej numerze artykuł z *Wenecyi* względem zdobycia przez flotę grecką zamku w *Dardanellach* i zbliżenia się pod *Stambul*, jest żartem, jakiego sobie wydawca gazety mogunckiej, podług własnego wyznania, względem publiczności pozwolił.

Niedawno przybył tu z *Petersburga* goniec gabinetowy angielski, i niezwłocznie wyjechał do *Londynu*.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn* dnia 15 stycznia. Dnia 11 b. m. złożono tu w wydziale skarbowym część sreber stołowych, sprowadzonych z wyspy *ś. Heleny*, a należących do zmarłego *Napoleona*. Waga przeszło 4000 uncyy. Mają być przetopione.

Wczoraj wieczorem odebrał rząd nasz listy ze *Stambulu* od Lorda *Strangford*. Xiążę *York* pojechał śpiesznie do *Brighton*, dla pokazania ich Królowi. Słychać, iż nie są pomyslane.

Podarunki, które rząd nasz przeznaczył dla deła trypolitańskiego, przybyły w miesiącu wrześniu do *Tripolis*. Oddał je kapitan *Smith*, dowódca szalupy wojennej *Aventure*. Składają się z 4 dział z potrzebnymi porządkami i z innych rzeczy. Dey oświadczył ztąd swoją radość tak konsułowi jako też kapitanowi, a kanonier, który pomagał do wysadzania tych dział na ląd, musiał z każdego po 21 razy wystrzelić. Kazał potem dey zaprzadzić muły i przez długi przeciąg czasu obwozić działa po dziedzińcu zamkowym. Nazajutrz posłał na okręt angielski 2 woły, owce, jaja, chleb i inne syryjskie płody, a kapitana *Smitha* udarował piękną szpadą. Rekojęść jej zrobiona jest z rogu nosorożca, poświęconego w *Mekce*, i dla tego ma wielką wartość u mahometanów. Kapitan *Smith* zamysła zwiedzić całe brzegi afrykańskie, aż do Egiptu.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona*, dnia 26 grudnia. Król nasz udał się niedawno na okręt liniowy *Don Jago VI*, dla obejrzenia wojska przeznaczonego do *Rio-Janeiro*. Wszystkie okręty wojenne powitały Monarchę wystrzałami działowymi. Oświadczył żołnierzom, iż obecny stan skarbu nie pozwala dać im zwyczajnego wynagrodzenia.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Warsz.*) Czytamy w pismach publicznych niemieckich, iż cudzoziemcy nie mogą być w *Wiedniu* publicznymi i prywatnymi nauczycielami i wszystkich zagranicznych domowych nauczycieli oddalić nakazano.

Wilno dnia 25 Stycznia 1822 Roku v. 5.

L O T E R Y A.

Składająca się z 4ch wygranych majątkow nieruchomych i nadto z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6,000 wygranych i 17 premijach.

Dla zawiadowania tą loteryą, ustanowiona za Najwyższem zezwoleniem osobna Kommissya w Sankt-Petersburgu.

Majątki nieruchome, na loteryą wypuszczające się, leżą w gubernijach Niżegorodzkiej, Orłowskiej i Tulskiej.

Majątki te podzielone są na cztery wygrane następujące:

Pierwsza wygrana leży w gubernii Niżegorodzkiej, powiecie wasilewskim; składa się ze wsi: Worotyńca, Siemjana, Bielawki, Achpajewki, Beresowki i Szeperychy; i w powiecie Makarjewskim ze wsi: Barmina, Prosieka, Korobichy, Wience, Kremienki, Uszakówki, Okiszyny i Konoplanki; z gruntami uprawnemi wewnątrz majątności Elwaszki i gruntami ku przystani Staroczuguńskiej położonemi.

W nich ziemi i lasu do 34,000 dziesięcin, w równinach, grunt bardzo urodzajny; tak, iż samego zboża ozimego, zbiera się co rok do 1,000 czterwerci.

Przez majątek ten płyną rzeki spławne: Wołga i Sura, nad któremi dla składu towarów, urządzone są przystanie, do właściciela ziemi należące, z dobremi spichrzami. Między innemi zakładami w majątku są: wielki młyn parowy, przewybornej mechaniki, mурowany; pięć młynów wodnych i dwadzieścia dwa wietrznych; budowanych przez dobrych mechaników; we wsi Worotyńce; dom pański wielki, z różnym potrzebnem zabudowaniem; domy dla rzadcy i rządu włóściańskiego, trzy ogrody frukto-we, wcale znakomita oranżerya, wielka słodownia, stolarnia, kuźnia, konna młocarnia przewybornej mechaniki i magazyn zbożowy; a w innych wioskach: dwie młocarnie, dziesięć suszarni, sto pięć osieci, ośm półosieci, osmdziesiąt pięć spichrzów, swirnow i magazynów.

Są także okręgi barciowe i miejsca rybołówne na rzekach Wołdze i Surze, i na jeziorach do majątku należących. Cerkwi liczy się: mурowanych dwie i drewnianych trzy; zabudowanie w ogólności w dobrym stanie.

Majątek ten przynosi rocznego dochodu 330,000 rubli, a czasem i więcej.

Druga wygrana: W gubernii i powiecie orłowskim majątek Sergiejewskoje, oddalony od miasta Orła 45; a od Krom 25 wiorst. W tym majątku gruntów uprawnych; sianożęci i lasu 1406 dziesięcin. Zboże wszelkie rodzi obficie, lasy powiększey części dębowe i brzożowe.

W majątku tym dom pański drewniany na podmurowaniu z oficynami, ogród owocowy, młyn wodny o trzech kołach, obora, sześć spichrzów; dziewięć gumien z osieciami i kilka izb dla bicia oleju; był 126 sztuk; a w rzeczce przez ten majątek płynącej, ryba obficie się poławia.

Majątek ten dochodu rocznego czyni 20,000 rubli.

Trzecia wygrana: w gubernii Niżegorodzkiej powiecie Makarjewskim; majątek Wasilew-

skaje i wieś Perszyńskoy poczynek, przy których ziemi 1,392 dziesięcin, położoney w równinach i wszelkie zboże rodzący. Majętność od miasta Makarjewa oddalona wiorst 50; dochodu rocznego do 7,000 rubli.

Czwarta wygrana: W gubernii Tulskiej powiecie Bielewskim; wiosieczka Dawydowka, w której ziemi i lasu do 800 dziesięcin; znajdują się różne zakłady, jako: oranżerya, młyn i obory. Roczny dochód czyni do 8,000 rubli.

Nadto naznacza się 6,000 wygranych pieniężnych, poniżej wyrażonych: 200,000; 50,000; 25,000; 10,000; 5,000; 1,000; i tak następnie do 50 rubli, i 17 premijow od 100,000 do 5,000 rubli, w ogólności na sumę jeden milion trzysta dwadzieścia dwa tysiące rubli.

Prawidła loteryi są następujące:

1) Loterya zawiera biletów, licząc od numeru 1 do 170,000 włącznie.

2) Każdy bilet sprzedaje się po 50 rubli assyg.; i każdemu kupującemu zostawuje się do woli, wybierać takie numery, jakie się mu podobają, nie trzymając się porządku.

3) Bilety mają formę poniżej tu położoną; drukowane są z jednej strony po rosyjsku z drugiej po francuzku, i mają dwa podpisy urzędników kommissyi. Numer w dwóch miejscach, jeden znakami liczbowymi, a drugi wypisany literami w liniach, i każdy bilet wyrżnięty z xiąg zachowujących się w kommissyi.

4) Ciągnięcie loteryi uskuteczni Kommissya w Sankt-Petersburgu publicznie, w przytomności gubernatora cywilnego, ober-policmeystra, mieskiego głowy, oraz członków izby powszechney opieki i magistratu mieskiego, w obliczu zgromadzenia, stawiających na loteryą i innych osób ustronnych, któreby się znajdować chciały.

5) Porządek ciągnięcia będzie zwyczajny, to jest: do jednego koła będą położone jawnie w obliczu całego zgromadzenia numery biletów, a do drugiego koła losy wygrywające; koła będą zamknięte, a gdy po kilku pokręceniach zastanowią się, wtedy z obódwuch małe dzieci, rękami obnażone, wyciągać będą po jednym bilecie, które okazywane będą publiczności. Tymże sposobem będzie się dalej przedłużać numer zaś biletu wygrywającego i sama wygrana zapisane będą na osobnych tablicach dla wiadomości obecnych, i również będą zapisane w przygotowanych do tego xięgach kommissyi. Tegoż dnia sporządzi się protokół z podpisem Gubernatora cywilnego, Ober-policmeystra i dalszych urzędników, przy ciągnięciu znajdować się obowiązanych.

6) Po odbytym ciągnięciu ogłoszą się przez gazety wyszłe numery ze swemi wygranami.

7) Wygrane pieniądze wypłacą się niezwłocznie z kommissyi na ten cel ustanowionej, za okazaniem oryginalnego biletu.

8) Majątki nieruchome oddane będą wygrywającym w miejscach swojego położenia, przez

tameczną zwierzchność, i jak na nie, tak też na wszystkie wygrane pieniężne, żadne do wygrywających pretensye nie będą przyjęte.

9) Każdy wygrywający, dla okazania biletu swojego i otrzymania wygranych za nim summ, albo majątków, obowiązany jawić się w komisysii osobiście, albo też dać komu pełnomocnictwo w przeciągu jednego roku, od czasu ukończenia ciągnięcia loteryi. W przeciwnym zaś razie, jeśli kto przed upłynieniem tego terminu nie jawił się, i żadney odezwy nie uczynił, w takim razie traci prawo do wygranej, która obróconą zostanie na rzecz dobroczynnych zakładów.

10) Jeżeli wygrywający majątek nieruchomy będzie nie z takiego stanu, któremu prawami pozwolono je posiadać, wtedy mu od dnia objawienia w komisysii biletu oryginalnego wygrywającego, będzie dany termin roczny na wyprzedanie tego majątku, który tymczasem pozostanie w zawiadywaniu przeznaczonym od Rządu, a dochody obracane będą na rzecz nabywcy.

Tabella wygranych pieniężnych.			
Liczba wygranych		Na summę	
1	200,000	200,000	
2	po 50,000	100,000	
4	— 25,000	100,000	
5	— 10,000	50,000	
7	— 5,000	35,000	
10	— 1,000	10,000	
80	— 500	40,000	
200	— 200	40,000	
400	— 100	40,000	
800	— 75	60,000	
4,500	— 50	225,000	
6,009	wygranych pieniężnych na summę	900,000	
4	Wygrane w majątkach nieruchomych.		

Tabella premijów, przeznaczonych nad wygrane loteryjne, na numera przypadające.

Numer pierwszego biletu, który wypadł przed numerem czyli biletom, wygrywającym majątek Worotyniec z przynależnościami, odbierze premium 100,000

Tak na przykład: jeżeliby się zdarzyło, że wygrał ten majątek bilet pod N. 50, wtedy premium należy nie 49 numerowi, ale który rzeczywiście przed nim był wyciągnięty, jako 4 albo 100 albo 100,000 — takimże sposobem:

Numer także pierwszego biletu, wyciągniętego zaraz po bilecie wygrywającym majątko Worotyniec 100,000

Numer pierwszego biletu, wyciągniętego przed tym numerem czyli biletom, który wygrywa majątek leżący w Gubernii Orłowskiej 12,500

Numer także pierwszego biletu, wyciągniętego tuż powyższym powyższy majątek w gubernii Orłowskiej położony 12,500

Numer pierwszego biletu, wyciągniętego przed tym numerem czyli biletom, który wygrywa majątek Wasilewskoje 7,500

Numer także pierwszego biletu, wy-

ciągniętego tuż po wygrywającym majątek Wasilewskoje 7,500

Uwaga. Jeżeliby się zdarzyło, że numer biletu, na który padnie wygrana jednego z powyższych majątków nieruchomych, wyszedł sam pierwszy, na początku ciągnięcia, a następnie wyciągniętego przed sobą numeru mieć nie będzie, w takim zdarzeniu, pierwszy po nim wyciągnięty numer, wygrywa przypadłą na niego wygraną z przeznaczonym premium: a drugi który po tym numerze wyciągnięty będzie, odbiera premium, przeznaczone dla numeru pierwszego poprzedzającego samą wygraną majątku, z wygraną na niego przypadłą, i jeżeli na tę wygraną położone także premium, wtedy odbierze razem i premium. Kiedy zaś numer biletu, wygrywającego majątek nieruchomy, pierwszy wyjdzie na drugi dzień ciągnięcia, wtedy premium pierwszego poprzedzającego numeru, odbiera numer ostatni, wyciągnięty dnia poprzedzającego.

Pierwszy wyciągnięty numer, na który przypadnie wygrana 50 rubli, odbiera nadto premium 25,000

Dziesiąty wygrywający 50 rub. 12,500

Setny — — 50 — 5,000

1000 — — 50 — 5,000

2000 — — 50 — 5,000

3,000 — — 50 — 5,000

4,000 — — 50 — 5,000

Ostatni — — 50 — 5,000

Pierwszy numer wygrywający 75 rub. 8,500

Ostatni 75 — 6,000

Dziesiąty numer, który będzie wy-

ciągnięty w dniu ostatniego ciągnięcia 100,000

Summa 422,000

A zatem jeden numer szczęśliwy może wygrać gotowemi pieniędzmi:

Premium naznaczone dla numeru wyciągniętego przed Nrem albo po Nrze wygrywającym majątek Worotyniec 100,000

Na tenże numer, jeżeli przypadnie wygrana z układu loteryi 200,000

I jeżeli tenże numer zdarzy się dziesiąty w dzień ostatniego ciągnięcia, odbierze premium 100,000

Zatem jeden numer może wygrać gotowemi pieniędzmi 400,000

Uwaga. Grający w loteryę ostrzegają się, ażeby zachowywali bilety w takim samym kształcie, co do oderznięcia, jak im będą dane.

Biletów na tę loteryę, można dostać w Komisysii na ten cel ustanowionej, która się znajduje w drugiej admiraliecyjnej części 4go kwartału w domu Xiężny Kropotkinowej, pod N. 246, na placu wielkiego teatru murowanego, od godziny 4 do 9 po południu, prócz dni niedzielnych i tabelnych.

Podług urzędowego polecenia JW. Zarządzającego Guberniją, wileńskiego Wice-Gubernatora Rady Stanu i Kawalera *Horna*, Redakcyi Kurjera Litewskiego uwiadamia, iż na tę loteryę biletów dostać można: *W Wilnie:* W Izbie Powszechny Opieki; w Kaznaczeystwie powiatowem, i u kupca Salomona *Heimanna*, a w miastach gubernii wileńskiej, w powiatowych kaznaczeystwach; placąc za każdy bilet po rubli 50 assygn. i na przesylkę tych pieniędzy, z Wilna do St. Petersburga po kop. 15 srebrem, a w innych miastach na przesłanie do Wilna i do St. Petersburga kopiejek 20 srebrem.

W e z w a n i e.

1 Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Ro-
sieńskiego, massy funduszow i inieressow JO. Xię-
żniczki Stefani Radziwiłłówny jeneralny Proku-
rator, mając potrzebę raz powtórny pozwać do
Sądu Komissyi na interesa Radziwiłłowskie od
Rządu ustanowionego WW. Benedykta, Antonie-
go, Michała, Jana, Aleksandra, Aloizego, Micha-
ła i Xawerego Hołowniów, w dowodzie napastnie
wszczętego, o aktorstwo Lebidziewa, procederu,
którzy roku 1822 miesiąca stycznia dnia 21 po
zaszłych kontrawersyach i rezolucyach Sądu o-
bowiązujących do rozprawy, upornie odszedłszy
od Sądu dali się kondemnować, a niewiedząc o
miejscu ich mieszkania, podług przepisu orga-
nizacyi, po przybiciu kopii pozwu do drzwi są-
dowych przez woźnego w dniu 21 styczni 1822
roku i zeznaniu autentyku w aktach Sądu kom-
missyi, przez niniejszą w gazetach awizacyą o
takowem powtórny zapoznaniu WW. Hołowniów
uwiadamia i do stawienia się wzywa.

Michał Zaleski Prokurator massy,

Takową awizacyą wolno umieścić w gazecie
Kuryera Litewskiego.

Członek Kommissyi Eustachy Zabiello.

O ś w i a d c z e n i e.

1 Roku 1821 mca grudnia 23 dnia oświad-
czenie imieniem WJP. Kazimierza Jaskułda Re-
genta Sądów Granicznych Ptu Wileń. przeciwko
WWJPP. Karolowi porucznikowi, Benedyktowi
kapitanowi wojsk pol. i dalszemu rodzeństwu
Jaskułdom czyni się o to: czytając oświadczenie
WW. Jaskułdom w aktach Ziemskich Lidskich
dnia 25 8bra idącego roku zamieszone, i w do-
datku gazety Kuryera Litewskiego pod N. 132
ogłoszone, nie spieszyłem z odpowiedzią na nie,
lecz będąc odesłanym przez remisę Głównego
Litewskiego Sądu na rozprawę przed Sąd Ziemski
Lidski doczekałem ostatecznego wyroku dopiero
więc gdy przerzeczony Sąd na fundamencie służą-
cych mnie dowodów przez dekret dnia 25 mca
listopada 1821 roku ogłoszony, naturalnym po-
Janie Jaskułdzie Skarbniku Lidskim, jako pocho-
dzącego z rodzonego jego brata sukcesorem mnie
uznał, i że jestem synem Dyonizego a wnukiem
Domiaika z jednych Rodziców co i Jan Jaskułd,
Wojciecha i Urszuli z Frąckiewiczów Jaskułdom
rodzącego się ogłosił, mam słuszny powód przez
wzajemne oświadczenie zaprzeczć, że WW. Jas-
kółdowie do spadku po Janie Jaskułdzie Skarbniku
Lidskim nie przynależą i na próżno do osią-
gnięcia po nim majątku przypytują się, nawet i
samey nagłówniejszey rzeczy w oświadczeniu
swym nie raczyli okazać, a to jest w jakimby sto-
pniu krewieństwa z zeszłym skarbnikiem Jaskół-
dem mogli zostawać, gdyż jeszcze do zebrania
poźniejszych wiadomości zawieszając tak ważny
przedmiot, z nader śmiałą determinacyą powa-
żyli się prawo moje następstwa dysputować i
wszelkie poczynione przezemnie akta pomawiać
jeżeli pod czasem lat dziecinnych moich usposo-
sobiony r. 1797 dla Jana Jaskółda testament,
w krótkim czasie przez żonę jego Annę z Kło-
potowskich Jaskułdów w aktach Ptu Troc. później
w Sądzie Głównym Litawsko Wileńskim zaskar-
żony, racyą niewymienienia prawego następcy
nadaje dziś powód różnym osobom przypowia-
dania się do spadku, to wszakże dzieło widoków ob-
cych przynosząc tylko istotnemu sukcesorowi
niepotrzebne processowe kłótnie, upoważniać da-

lekich, lub zupełnie obcych osób poszukiwania, nie
jest zdolne, gdyby przeto oświadczeniem próżnym
WW. Jaskułdom publiczność uprzedzoną nie by-
ła i nie rozumiała o następstwie moim po Skar-
bniku Jaskułdzie tak jak oni zapowiadają, będąc
już uznany dekretem za prawnego następcę, mam
prawo przez wzajemne oświadczenie ogłosić o
moim zupełnym aktorstwie, a względnie WW.
Jaskułdom to powiedzieć, iż oni nawet gdyby chcie-
li swą napastną popierać sprawę nie wprzód mo-
gą przyść ze swoją pretensyą do Sądu, aż wprzód
jako ludzie obcy względnie tego kraju, podług
dyspozycyi prawa, muszą złożyć za sobą dosta-
teczną paręki obywatela w tem powiecie osiadle-
go na zapewnienie powrotu kosztów prawnych i
strat wszelkich, w sądzie którego powiatu rozpo-
cząć sprawę ze mną żądają, w tem więc zamiarze
i dla ogłoszenia przez gazetę zanosząc niniejsze
oświadczenie one podpisuję.

Kazimierz Jaskułd Regent Gran. Ptu Wileń.

Roku 1822 styczni 3 dnia w Departamen-
cie drugim Sądu Głównego Wileńskiego stawając
osobiście Regent Gran. Ptu Wileńskiego W: Ka-
zimierz Jaskułd, takowe oświadczenie imieniem
swoim przeciwko szlachcie Karolowi, Benedykto-
wi i dalszemu rodzeństwu Jaskułdom w roku 1821
decembra 23 dnia uczynione i przez tegoż Jaskół-
da podpisane do akt podał.

Szymon Zawisza Prezydent. Wincenty Ro-
galski Sowietnik i kawaler. Fabian Świątecki
Assesor. Ludwik Wołłowicz Assesor. Marcyan
Reut Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Wolno drukować w Kuryerze Szymon Zawi-
sza Prezydent.

Sąd Exdywizorski.

1. Od Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego
w majątności Łoszycy JWW. Proszyńskich w Pcie
mińskim agitującego się, gdy od stron do niniejsze-
go konkursu wpływających prócz oświadczonej od
niektórych stannosci żadne, od nich dokumenta do-
tąd na sądzie exdywizorskim nie są złożone, i pro-
dukta nie odbyte, od urodzonego zaś Gotliba doży-
wotnika niegdyś włoki Obczackiej pod tymczasową
possessyą W. Joachima Kudzinowicza zostającej,
sąd exdywizorski nie mając żadney wiadomości, i
wniesionego ze strony Gotliba dopominku, przez
rezolucyą na dniu 14 styczni 1822 roku zakro-
czoną zalecił: aby produkta od wszystkich stron na
piśmie ku należytey odpowiedzi dziedziom Łoszy-
cy, lub ich plenipotentowi, najdalej do dnia 20
februari idącego roku pospołu z dowodami były
zakomunikowane, z jakiey okoliczności sądy swo-
je do dnia 15 mca marca roku teraźniejszego od-
łożywszy; iżby na ten termin wszystkie jeneralnie
strony do exdywizyi Łoszyckiey należne pod utra-
tą wszelkich swych pretensyow; z zupełną gotowo-
ścią przybywały, ostrzegł; o czym przez niniejszą
awizacyą raz ostateczny zawiadamia. Działo się
w Łoszycy na sesyi sądowej 1822 styczni 14
dnia. January Kerkowicz Sędzia Ziem. Ptu
Borysow. i Exdywizor. Władysław Świętorzecki
Podsekdek Ziemski Ptu Miń. kawaler legii honoro-
wy. Onufry Massalski Pisarz Ziem. Ihumen
Exdywizor.

Do Sprzedaży.

1. Dobra Beysagoła w Gubernii Litewsko
Wileńskiej w powiecie Szawelskim na Zmudy
o mil 7 od rzeki spławney Niemna, a od miast
portowych, Rygi mil 22, Memla 26, Lipawy 29, Ni-
tawy 18, na trakcie dużym z Wilna i zza grani-
cy przez Kowno na Rygę do S. Petersburga idą-
cym, o mil 23 od Wilna położone, w tych mia-
steczko tegoż nazwania, w którym kościół para-
fialny, stacja pocztowa znajduje się, osiedlone nie-
samemi dziedzicznymi włościanami, lecz wielu fa-

brykantami Niemcami. Ma też i żydów handlem i rzemiosłem bawiących się. Bywają w niem niekiedy targi, i kilka w rok jarmarków. Propinacja więc, znaczne przynosi pożytki. Fundum dworu tuż przy miasteczku założone; ma w trzech najlepiej rowami osuszonych zmianach, wyrobnej ziemi morgow czterysta trzydzieście, do usterkoryzowania których, oprócz fundowej cbery, z miasteczka można wiele mieć nawozu. Zabudowanie dworne dobre. Dom mieszkalny dosyć wygodny. Grunta najlepsze. Sianożęci tyle ile można sprzątnąć. Włóscianie w dobrym stanie. Las do budowy zdalny, obszar onego włok sto trzydziści jedna. Grunta wszystkie użyteczne, w ogule włok dwieście osmdziesiąt pięć znajduje. Granica onego pewna. Browar z zupełnym urządzeniem. Młyn koński wystarczający potrzebom fundu, oprócz domów szynkowych, karozem zajędných dużych trzy. Włóscianie wszyscy dziedzicni, wedle rewizyjnych skazek dusz, płci męskiej liczy się trzysta Nro 300, Szlachta i wolni za arendownemi kontraktami dymów rolniczych osmdziesiąt posiadają, niełącząc dochodu jaki jest z wyprzedazy krestencynych produktów, puszczy, cegielni, i innych źródeł; samego gotowego grosza, z arend, czynszów, placowego, rubli srebrem dwatysiące czterysta cztery Nro 2404. Takowy ogół powiększają jeszcze przeymujące się furmanki do Rygi, których wedle inwentarza, sto sześćdziesiąt wychodzić powinno. Te dobra dziś w posessyi zastawnej W. Mihanowicza b. Prez. Ziem. pttu Dzisz. znajdując się, niżej podpisany, jako dziedzic, na wieczność z całym fundowym inwentarzem, wyprzedać postanowiwszy, w celu zhlżenia swej determinacyi skutku, do wiadomości podając, życzący nabyć dziedzictwo wcześniej może traktować z W. Adamem Szybakowskim, Porucznikiem b. woysk polskich, w własnym domie wraz z Katedrą Zamkową mieszkającego, który słuszną cenę ambientowi zakomunikuje, i o nadziei konkluzyi uwiadomić dziedzica raczy. Nately niżej podpisany, dla ostatecznego ukończenia sam do Wilna przybędę. Eustachy Chrapowicki dworu Jego Cesarskiej Mości Kamer Junker, były Prezydent Sądu Głównego Guber. Witeb.

Roku 1822 januaryi 20 dnia, takowe ogłoszenie o wyprzedazy majątności Beysagoly do Dziedzictwa JW. Eustachego Chrapowickiego należącego, dozwala się do druku gazet Kuryera Littgo przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

O g ł o s z e n i e.

1. Magistrat miasta Trok w skutek Ukazu Rządu Guberskiego pod datą 21 xbra ominionego 1821 roku za N. 29,798 nastalego, z dołączeniem egzemplarza Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca roku 1821 Opinii Rady Państwa i postanowienia o domach Gościennych, Traktyerach, Restauracyach, Kawiarniach i Garkuchniach, podaje przez niniejsze ogłoszenie do publiczney wiadomości, iż w mieście Trokach w Izbie Magistratowej, we trzech terminach to jest dnia 10 februaryi, 1 marca i 10 apryla terażniejszego roku, będzie się odbywać licytacya na wzięcie od terminu 1 junii idącego roku na lat $3\frac{1}{2}$ w arendę dwóch traktyerów i kawiarni w mieście Trokach. Do jakowego zadzierżawienia traktyerów i kawiarni dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszkanie i włóscianie mający świadectwa na prowadzenie handlu. Zyczący zatem wziąć takowe traktyery w arendę, raczą się jawić w powyższych terminach do Magistratu Trockiego, z dostatecznemi ewikcyami, zawierającemi się w domach, i wszelkim nieruchomym majątkiem, w summach pieniężnych, obligach, z przedstawieniem o swobodności nieruchomego majątku świadectwa, jak niemniej z atestami, że ten który chce wziąć w

arendę traktyer lub kawiarnie, jest dobrej konduty, nienotowany w złych postępach, i że nie jest i nie był pod sądem. Dat w Trokach roku 1822 miesiąca januaryi 20 dnia.

Okuszeko Burmistrz.

Bonifacy Jankowski Radny.

Jan Osipowicz Radny.

Publiczna Przedaż.

1. Sąd sieroeki przy Magistracie Białostockim ustanowiony wspólnie z Członkiem Sądu Cywilnego zasiadający, Dekretem swoim w dniu 7 maja 1821 roku ferowanym sprzedanie przez publiczną licytacyą kamienicy dwópiętrowey w Mieście Białymstoku na Erpachtowym placu XX. Missyonararów nad kanałami położoney, do aktorstwa Urodzonego San uela Krystyana Henike należney przez Architekta Obwodowego i przysięgłych taxatorów rubli assygn 7,140 ocenioney na rzecz kredytorów tegoż przeznaczywszy, do odbycia takowej licytacyi uprzednio terminu trzy, to jest dzień 12, 19 i 26 8bra tegoż 1821 r. zadeterminował, w jakowych terminach, gdy pomimo wezwania w Gazetach i publikacyach nikt z licytantów niejawił się, i dla tego licytacya uskutecznioma nie została. Przeto postanowieniem swoim powtórne terminu w dniach 20, 21 i 22 februaryi 1822 roku do odbywania takowej licytacyi oznawszy, na wyrażone terminu życzących nabydż takową kamienicę do licytacyi oney w Magistracie Białostockim odbywać się mającej niniejszym wzywa. Dat roku 1822 stycznia 2 dnia. Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow Kazimierz Krzyżanowski. Głowa Józef Maliszewski. Gottlib Birneker Burmistrz.

L i c y t a c y a.

1. Rząd G^uberski Litewsko-Wileński, z powodu, że arendowna fenuta kroczanego dochodu, ustanowionego na zaspokojenie kredytorow Wileńskiego żydowskiego Kahalu, niniejszych dzierżawców kący się w dniu 1 apryla miesiąca niniejszego roku; przez rezolucyą swą naznaczywszy na oddanie tegoż dochodu w czteroletnią dzierżawę z publiczney licytacji, trzy terminu w dniach 1, 3 i 6 następującego miesiąca februaryi, wzywa życzących wziąć rzeczony dochód w takową dzierżawę, iżby raczyli jawić się na one terminy z prawnymi i dostatecznemi kancjami do niniejszego Rządu, gdzie okazane będą i punkta przedlicytacyine. Januaryi 24 dnia 1822 roku Sekretarz Kazimierz Nowicki.

P o d r a d.

1 Na dostarczenie potrzebney illości arszynow płótna, sukna, i rzemienia dla uniundrowania komendy Policyi miasta Wilna z 258 ludzi niższych rang składającej się; Rada Miasta Wilna naznaczyła nowe terminu do licytacyi to jest 31 terażniejszego miesiąca, oraz 3 i 6 następującego miesiąca februaryi przed południem, i przez to uwiadomienie zaprasza wszystkich mogących dostarczyć płótno, sukno i rzemień, aby wrzeczonych dopiero terminach na Ratusz Wileński do Izby Rady przybyli na licytacyą, gdzie i punkta oraz termin dostarczenia tych rzeczy w każdym czasie objawione zostaną. Dat dnia 23 januaryi roku 1822.

Prezydent Rady Franciszek Poznański.

2 Likwory rozmaite, w butelkach oplatanych, jako też gładkich i Essencya z Tryestu, znajduje się do sprzedania u Juzefa Kopsha. Równie francuzkie suszone konfitury, i tym podobne.

Observacje meterologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	dnia 23	średnia	27	cal. 6,4	lin.	+ 2,91	stopni	Niestaly		Pochmurno
	dnia 24	średnia	27	— 9,0	—	+ 0,5	—	Niestaly		Pochmurno
	dnia 25	godz. 7	27	— 6,2	—	+ 3,25	—	Południowy		Deszcz

Wilno dnia 25 Stycznia 1822 Roku v.s.

Pozew Edyktalny.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

2. Pozew przed Sąd Ziemski pttu Wileńskiego i razem exdywizorski funduszow Chodasewiczow i Sobolewskich, jednocześnie rozpoznawac się mających, po Dekrecie tegoż Sądu w roku 1821 miesiąca xbra 23 dnia ogłoszonym, kopią spraw, komportacyą wszelkich dowodow na pretensorach i kredytorach obu tych mass przeznaczającym, na dniu 3 februaryi terażniejszego 1822 roku dla rozsądzania ożewistego odroczone, z powodzwa WW. Katarzyny z Mejerow Chodasewiczowey żony zmarłego Jana Chodasewicza obywatela Wileńskiego i jej potomstwa, przy asystencyi prawney a przez rezolucyą Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego dodaney obrony działających w referencyi do dekretow ziemskich powiatu Wileńskiego jednego niestannego daty 1816 8bra 13 dniu taxę i exdywizyą funduszow Chodasewiczowskich przeznaczającego, drugiego dyllacyynego na dniu 23 xbra 1821 roku ogłoszonego, akta inkwizycyi, weryfikacyi, kalkulacyi, kopią spraw, komportacyą papierow na kredytorach i pretensorach do mass Chodasewiczowskiej i Sobolewskich obracających swoje stosunki decydującego. Mianowicie imo po WW Ludwika Adjunkta Uniwersytetu Wileńskiego, Tadeusza Buchaltera i Wiktorego synow, Scholastykę i Teresę córki i ich matkę Sobolewskich sukcesorow zmarłego Marcina Sobolewskiego kaznaczeja, o decydowanie aktow inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z intrat czasu posesyi tradycyjney domow Chodasewiczowskich pod N. 1351, 1352, 1353, i 1354, na Antokolu nad Wiliją i Wilenką rzekami położonych, od daty zajęcia onych w zawiadywanie swoje, aż po czas ukończenia się teyże posesyi wybieranych, na dosledzenie oraz wszelkich szkod, strat z rzeczy takowej posesyi dla Chodasewiczow domierzonych. Uczynienia z takowych intrat Sądowej oblikwidacyi przy udowodnieniu każdego grona kwitami i rewersami podług przepisu ustaw nie do dzisiejszego przypadku sprawionemi. Skassowania wszelkich przez tychże Sobolewskich do massy Chodasewiczowskiej zastosowanych napastnie pretensyow, a przeciwnie, przyznania dla teyże massy na obżałowanych i ich ogulnych funduszach, za przebrane intraty czasu posesyi tradycyjney domow Chodasewiczowskich, onych zruynowanie i zniszczenie, jak równie za zdezelowanie ogrodow fruktowych tamże naydujących się, za roztracenie wszelkiej ruchomości, miedzi browarney w tychże domach zajętey, przeszło do 5000 rubli srebrnych wypadające summy przyśadzenia i oney w satysfakcyi kredytorom Chodasewiczowskim przeznaczania. 2do po WW. Helenę matkę Leopolda syna Sidorowiczow z dokładem opieki, oraz Karolinę z Sidorowiczow Karpowiczową przy asystencyi męża, sukcesorow zmarłego Franciszka Sidorowicza b. regenta Sądu Głównego Litt. Wileń. igo Departamentu, o komportacyą wszelkich papierow, praw wieczystych z zręcznych dokumentow na kamienicę Pokolbowska zwaną a na ulicy Rudnickiej sytuowaną posługujących. O wyjaśnienie za jakim prawem oną posydują sukcesorowie jego i zmarły Sidorowicz dzierżał. O decydowanie w tey kategorii tego wszystkiego co się wykaże przez sanją sprawę potrzebnym do spełnienia, jako to: aktow z posesyi, do nich komportacyi wszelkich dowodow, powrotu dokumentow, słowem wszelkich dowodow moc do władania tąż kamienicą nadających. Uznania reindukcyi, rehabicyi lub exempeyi na rzecz massy Chodasewiczowskiej do teyże kamienicy, o przyśadzenie na sukcesorach Sidorowicza wszelkich summ tak w kapitałach, procentach z expensami, jeżeli się jakie okażą bydź należnemi, do zwrotu na rzecz Chodasewiczow i onych na nappewniejszych funduszach ubezpieczywszy dla kredytorow tychże Chodasewiczow,

w lokacyą oddania, 3tio po Dominika Zaykowskiego b. Radnego miasta Guber. Wilna i tradycyjnego possesora domow Chodasewiczowskich. O akta inkwizycyi, weryfikacyi i kalkulacyi z pobierania w onych intrat wszelkiego rodzaju, o oblikwidacyą Sądową z tychże pod obowiązkiem usprawiedliwienia się ze wszystkiego przy złożeniu na to dowodow, kwitow, rewersow prawnie działających, presuperatę z onych przysądzania dla massy Chodasewiczowskiej na tymże Zaykowskim i ilość takową dla kredytorow teyże massy w lokacyą postąpienia. Znikozemnienia jego wszelkich nieprawnych stosunkow, i bđ nich massę na zawsze uwolnienia. 4to po WW. Franciszka męża Brygidę z Czerwowskich żonę aktorkę rzeczy Bergiellow Regent. Gran. pttu Wileń. w stopniu zeszłego Józefa Maciejewskiego i jego sukcesorow będących, takż tradycyjnych possesorow domu Chodasewiczowskiego pod N. 1351. nad Wilenką rzeką położonego, o decydowanie równie aktow inkwizycyi kalkulacyi z wybieranych intrat z posesyi tradycyjney tegoż domu od roku 1808 do 1815 roku przez sukcesorow Maciejewskiego, a od tey daty do roku 1816 9bra 20 przez samą Bergiellowę, od tey zaś epoki po dzień dzisiejszy, uznania weryfikacyi rachunkow z rzeczy mianey administracyi i sądowej nad tymże domem, takowego rachunku usprawiedliwienia dowodami prawnie działaniami pod odpowiedzialnością z własnych samego W. Regenta Bergiella funduszow, zobowiązania tychże obżał. Bergiellow do złożenia dostateczniejszego pojasnienia co do wyboru i przychodu intrat z tegoż domu przez ciąg swojej posesyi pobieranych, zasądzenie summ dla massy Chodasewiczowskiej na tychże Bergiellach, za zruynowanie domu, uszkodzenie miedzi browarney, oraz roztrwonienie ruchomości i zniszczenie ogrodu, wogólności jakie się tylko wyswiecą przez objaśnienie samey sprawy i po wyexpedyowaniu aktow wykażą się bydź należnemi do zwrotu z procentami i expensami wypadającymi przyznania, takowych ubezpieczenia na pewnych obżał. funduszach i w lokacyi kredytorom Chodasewiczowskim wydzielania, nakazania zwrotu wszelkiej ruchomości i miedzi browarney w tymże domu podług inwentaryi urzędowej w roku 1816 xbra 28 dnia przez Xiecia Józefa Giedroycia Sędziego Ziemskiego Wileńskiego spełnionej, konieczno naydywać się powinney i według inwentarza w roku 1808. Maciejewskim przy podaniu tegoż domu w tradycyjną posesyą sporządzonego, zajętey, bonifikowania wszelkich szkod, strat z tego względu obżał. Chodasewiczow domierzonych. 5to Po Ur. Ignacego Górskiego wpierw tradycyjnego possesora poźniej sądowego administratora domow Chodasewiczowskich, o decydowanie podobnie z nim aktow inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi tak z posesyi tradycyjney domow Chodasewiczowskich pod N. 1352, 1353 i 1354 nad rzeką Wiliją za arsenalem położonych, od roku 1814 do 1816 9bra 20 possydowanych, jako i dla sprawdzenia rachunku z rzeczy utrzymywanej nad tymiż domami sądowej administracyi, od ostatniej daty po czas dzisiejszy spełniające się, sprawdzenia wszelkich onego szczegółow kwitami lub rewersami podług prawa sporządzić się powinney, skassowania pretensyi Górskiego o czer. zł. 1,030 zastosowanej jakby za obligiem (którego nigdy nie było w naturze, ale tylko do powiększenia długow Chodasewiczowskich zmysłoney) i od oney massę na zawsze uwolnienia i oswobodzenia, nakazania złożenia Górskiemu poręki dobrze osiadłego obywatela na cel odpowiedzialności, za obrocenia pieniędzy administracyynych na swój użytek, i na zabezpieczenie dalszych pretensyow przez massę Chodasewiczowską na nim poszukujących się, zmuszenia onego do złożenia natychmiast pieniędzy administracyynych w lokacyą sądową w tey ilości, którą sam w swoich rachunkach pokazał, pod karą za sprzeciwieństwo nakazowi sądowemu, o zwrot wszelkich sprzętow, ruchomości, miedzi browarney w tychże domach

pod czasem spełnienia tradycyi i przy inwentacyi urzędowej przez Górskiego zabranych in natura, za strwoienie innych efektów a mianowicie domów zniszczenie i zruynowanie, spustoszenie ogrodów i w nich szczepów fruktowych po frymarchenie, wyprzedanie lodowni żydowi i dalsze wszelkie dla masy Chodasewiczów poczynione szkody straty przez akta doszedzić się powinny, za takowe więc sądzenia na obzał. Górskiem summ wszelkich przy objaśnieniu sprawy w ilości pewney wyświecić się mających, na rzecz masy Chodasewiczowskiej z wypadającymi procentami i expensami prawnymi przyznania, i one na funduszach pewnych tegoż Górskiego ubezpieczywszy, oddania na satysfakcyę kredytorom tychże Chodasewiczów, znikczemnienia wszelkich obzał. Górskiego pretensyów, jakowe tylko niezostaną dowodami wedle prawa sprawionemi sprawdzone, i od tych masę nazawsze uwolnienia, ukarania tegoż Górskiego za złe spełnianą sądową administracyą; roztrwonienie ruchomości, a dalszych rzeczy wielu osobom nieprawnie zawładać pozwalającego. 6to Po starozakonnych Eliasza Mendelowicza Agresta, Pesię Szymchowę Nechisowę matkę Wofła Szymelowicza syna, Leję córkę z dokładem męża Leyzera Podrabinka szkoły izraelskiej Wileńskiej successorów zesłego Szymela Wofłowicza Nechisa, possesorów arendownych domów Chodasewiczowskich z ręki wprzód Sobolewskich potym Górskiego będących, oraz Mowszę i Nosiela Litmanowiczów, dzierżawców arendownych browarów i słodowni w domach Chodasewiczowskich pierwo od Sobolewskich poźniej od Górskiego sobie wydawanych, oraz wykazania pod przysięgą (wedle obrządku podług statutu Alexandra Króla Polskiego 1506 roku ustaw polskich zastrzeżonego) wiele za takowe domy wnosili im pieniędzy i jeżeli jakie były spełniane w onych erekcyę, o zaprzysiężenie wszelkich na to wydatków poczynionych, sądzenia na nich także za zdezolowanie tychże domów na rzecz masy Chodasewiczowskiej najmniej na każdym poszczególnie po rubli sr. 2500 takowej ilości z pewnych ich funduszów uzyskania i oddania w satysfakcyę kredytorom. 7mo po Wilhelma Refelda i administracyą masy jego pod konkurs oddaney, o zasądzenie summ za inskrypcyami należnych w kapitale procentach, od daty nastania zawinienia po datę niniejszą, oraz za nabrane piwo dubeltowe z browarów Chodasewiczowskich, także z dołączeniem procentów, przysądzoną na rzecz masy Chodasewiczowskiej na obzał. Refeldzie summę oddania w lokacyę teyże masy kredytorom. 8vo po W. Stanisława Drzewickiego b. Pisarza Ziem. Wileń. pttu. 9no W. Medena Konczę Skarbn. pttu Kowieńskiego. 10 po PP. Miłosierdza na Sawicz ulicy rezydujące. 11 po PP. Maryawitki Wileńskie. 12 po WW. Szymona i Barbarę Klukowskich, 13 po W. Szulców professorów i successorów dalszych professora Szulca z dokładem opiekunów, oraz dalszych wszystkich kredytorów i pretensorów realnych i napastnie swoje stosunki do funduszów Chodasewiczowskich obracających a także wszystkich a wszelkiego rodzaju kredytorów i pretensorów Sobolewskich w prozbach ogólnie ze wszystkimi: o przeznaczenie tacy wieczystey wszelkiego po zesłym Janie Chodasewiczu pozostałego funduszu i kredytorów realnych ulokowania na 5tym procencie tylko od summ kapitałnych liczyć się powinny. Wyznaczenia komornika dla pomiaru gruntów pod zabudowaniami i prócz tego do kilkunastu włok bydź повинnego, oszacowania go stosownie do położenia miejsca i gatunku ziemi, poczym oddania na satysfakcyę w wieczyste władanie kredytorom, o przyznanie połowy wszelkiego majątku i funduszu po ś. p. Chodasewiczu pozostałych, dla obzał. Chodasewiczowej jako za wspólne pieniądze ze wspólnego zbioru nabytego na przysądzoney przez Sąd Ziemski pttu Wileńskiego połowie, ulokowania w części summ kredytorskich, do których obligow sama Chodasewiczowa pisała się (chociaż z woli męża nie zaś aby miała wzięte pieniądze obracać na swój użytek) pozostałą zaś resztę od satysfakcyi takowej w pewnych i nieobiekcyowanych funduszach dla niej przysądzenia i ubezpieczenia, prze-

znaczenia pewney ilości z ogólnych funduszów i summ gotowych dla żalującej Chodasewiczowej na utrzymanie jej życia do ukończenia rozprawy. O znikczemnienie wszelkich niestannych Dekretów, gdziekolwiek bądź na obojgu Chodasewiczach otrzymanych, a tym samym skassowania wskazów w onych nad przepis prawa pozapisywanych, detrunkowania summ opłaconych kredytorom z poszukujących się przez nich należnościów, podług okazać się mających kwitów na kapitały i procenta, a nawet i przez wyjaśnienie samej sprawy wypróbować się mających. Przeznaczenia na kim wypadać będzie komportacyi i reprodukcyi papierów i wszelkiego rodzaju dowodów do objaśnienia sprawy posługiwać mogących pod obowiązkiem oney oprzysiężenia. Decydowania podobnie z kim tylko okazać się bydź potrzebnemi akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, z obowiązkiem złożenia do nich wszelkich dokumentów, posługujących również pod juramentem wykonać się na nieustajeniu onych powinnych. Uznania na wszystkich kredytorach i pretensorach do konkursu Chodasewiczów niestawających amisyi w rzeczy przez nich nieobjawioney, z obowiązkiem każdego z tychże kredytorów do usprawiedliwienia juramentowego wszelkich swoich należnościów, w masie po zesłym Chodasewiczu pozostałej poszukujących się. Starozakonnym zaś uznania przysięg stosownie do obrządku ustaw Polskich mianowicie w Statucie Alexandra 1506 roku przepisanego. Utwierdzenia dowodów wszelkich ze strony masy Chodasewiczowskiej złożyć się mających, i za nimi sądzenia dla teyże masy na debitorach summ w kapitałach, procentach z dołączeniem prawnych expensów, takowych wyekwowania na satysfakcyę kredytorom Chodasewiczowskim, do podziału oddania i postąpienia. Skassowania wszelkich poszukujących się summ przez kredytorów za dokumentami nie podług przepisu ustaw Polskich i Rossyjskich zdziałaniami, i od tych masę na zawsze uwolnienia. Eliminaty wszelkich takowych rodzaju praw, dokumentów, kart, obligow etc z akt Sądowych nakazania, i strony do tego zobowiązania pod rygorem ustaw. W kategoriach osób duchownych niesądzenia większego procentu nad 6 od sta, a to podług zastrzeżenia praw polskich mianowicie Konst. 1775 roku, przeznaczenia poręki na kim tylko proszonym będzie ze strony masy Chodasewiczowskiej, i okaże się potrzeba decydowania. Użycia przez Sąd Ziemski pttu Wileńskiego wszelkich środków do uzyskania rychłego summ, na rozmaitych osobach poszukujących się, a do masy dłużnych przy dozwoleniu nawet zajmowania samych osob na wyrobek w razie dalszego ichże funduszu niewystarczenia lub niewynaydzienia, przeznaczenia takowych na satysfakcyę kredytorom realnym Chodasewiczowskim. Spełnienia publiczney licytacyi domów Chodasewiczowskich (jednak nie za mniejszą summę tylko podług najpierwszej oceny przez Magistrat Wileński z Guberni skim Architektem robioney) stosownie do zaleceń JW. Wojennego Wileńskiego Gubernatora Rymskiego Korsakowa, oraz wszelkie a wszelkiego tytułu ruchomości wyprzedania więcej dającemu z publiczney także Licytacyi, którą poprzedzić powinny awizacye trzykrotnie w gazecie Kurjera Litewskiego pomieszczone, przeznaczenia nowej inwentacyi domów Chodasewiczowskich, albo w roku 1816 przez Sędziego Ziemskiego Wileńskiego Xcia Giedroycia spełnionej zweryfikowana sądownie. Uznania bliższości do dowodu i odwodu samej Chodasewiczowej, sądzenia tego wszystkiego dla żalującej Dellatorki co przy samej sprawie proszonym i dowiedzionym zostanie z wolnością poprawienia się na tey lub wymiesienia nowych żalob, oraz przypozwania do tego konkursu osob potrzebnych.

Roku 1822 miesiąca stycznia 16 dnia Wożny niżej wyrażony zeznaje, iż tego pozwu edyktalną kopią zgodną z oryginałem w sprawie WW. Katarzyny z Meierow Chodasewiczowej żony zmarłego ś. p. Jana Chodasewicza obywatela Wileń. i jej potomstwa, przy assystencyi prawney a przez rezolucyą Sądu Ziem. pttu Wileń.

do danej obrony działających, po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości wszystkich do Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego zamieszczenia podalem i o stawaniu w Sądzie Ziem. Wileń. na dniu 3 februaryi teraźniejszego roku przeznaczony oznaymiałem. Datt ut supra. Wózny Sądu Ziemskiego ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1822 miesiąca stycznia 16 dnia przed aktami Ziemskimi powiatu Wileńskiego stawając osobście Wózny wyżey wyrażony takową relacją podanego pozwu zeznał i w protokule zeznań Woznienskich własnoręcznie rozpiął się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1822 miesiąca Januaryi 17 dnia takowy pozw edyktałny redakcyja może umieścić do gazety Kuryera Litewskiego, poświadczam Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanko.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc. Pozew edyktałny do Sądu Ziemskiego Ptu Szawel. mocą Remissy Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go imieniem Ur. Wilhelma Szleyera Doktora Medycyny, z Urodzonymi Józefem i Johanną z Leparskich Burniewiczami, b. Vice-Mar. Ptu Szawel., roku 1821 apryla 5 dnia zaszley na ostateczne rozsądzenie, i rozpoznanie tak między Szleyerem i Burniewiczem Vice-Mar. wzajemnych stosunkow jako też i wszystkich kredytorow do massy ogólnego funduszu Vice-Mar. Burniewicza, szczególnie dóbr ziemskich Nemeyksze i Poawdruwie zwanych w Pcie Szawelskim położonych zbiegających się, które na satysfakcyą aktualnych kredytorow, przez oświadczenie pierwsze 1809 marca 24, drugie 1820 junii 1 w Ziem. Ptu Szawel. naczynające, i skutkiem takowey Remissy Sądu Gł. roku 1822 stycznia 17 dnia w Ziemstwie Szawel. pierwsiastkowego dyllacyynego nastalego Dekretu, oczewistą i ostateczną rozprawę między Ur. Vice Mar. Burniewiczem i wszystkimi jego kredytorami oraz pretensorami na kadencyi Trzykrólskiej 1822 roku przeznaczającego: z powództwa Urodz. Józefa Burniewicza b. Vice-Mar. Ptu Szawel. po Urodz. Kazimierza Straszewiczowey Mar. Ptu Upit. Franciszka Łopacińskiego Sędziego Ziem. Ptu Upit. Kazimierza Burbę Woyskiego Ptu Szawel. Benedykta Białobłockiego Regenta i Adwokata Sądu Gł. Wileń. Eustachego Karpia Mar. Guber. Lit. Wileń. Jana Rusieckiego Rot. Ptu Brast. Zenona Burniewicza Pisarzewicza Ptu Upit. Ildefonsa Demontowicza Regenta Grodz. Ptu Szawel. Wincentego i Johannę Witkiewiczow, Karolinę Szydłowską, Jana Jawłowskiego, Annę Buywidową, Ludwika i Teklę Jesielekich, Teresę Węckiewiczowę Kapit. woysk Ross. Franciszkę Rewerowiczowę, Tomasza Komorowskiego Porucznika woysk Pol. Ildefonsa Maliszewskiego, Barbarę Naydowiczowę, Tomasza Miniatla Chor. woysk Pol. Teklę Leparską Sędz. Grodz. Ptu Szawel. Johannę z Leparskich Burniewiczowey Vice-Mar. Ptu Szawel. X. Stanisława Kozłowskiego, Jana Dowgialły Chor. Ptu Now, Ignacego Woyskiewicza Porucz. woysk Pol., Józefa Narkiewicza Sędz. Grodz. Szawel., Franciszka Bonfata Oboz. Ptu Upit. Marcelego Sagayły Buhaltera Exakcyi Szawel., Stanisława Rauby, Adama Korobiewicz b. Assesor. Upit., Jana Szemiotha Ciwon Ret., Stanisława Kaminskiego Rot., Antoniego Zaleskiego Por. woysk Pol., Krzyszta Drowanowskiego, zeszlego Ignacego Kielczewskiego sukcesorów, Jana Piotrowskiego, Bonifacego Butkiewicza Chor., Jana Radziwiłłowicza, Józefa Zukowskiego, Wiktorę Tartyłową, Józefa Wołosowskiego, Henryka Smeymaniego Kupca Nitawskiego, Józefa Kobylńskiego Kapit. woysk Ross., X. Plebana Omolskiego, Plebana Eyragol., X. Stanisława Staszkiwicza Altar. Dawjatow. X. Adama Pawłowskiego Plebana Nowożagor., X. Franciszka Stankiewicza, Altar. Zagor., X. Michała Dawkiewicz Altar. Zagor., X. Marcina Remizewicza Altar. Radziwiłłowskiego, X. Jerzego Woyskiewicza Kanonika Zmudz., X. Jana Darguza Kanonika Inflan. Plebana Poszwityn., X. Antoniego Kosa

Kanon. Inflan. Plebana Janisz., X. Janą Tyszkiewiczza nieżyjącego i jego sukcesorow Wilhelma, Jerzego Szleyera Doktora Medycyny, tudzież Jana Firanta, Andrzeja Bugiewiczza, Starozakon. Szymona Zelkanowicza Jose, Szmuyły Josielowicza, Kazimierza Kozielewicza, Urodz. Eufrozynę Brzezinską i potomstwo, z dokładem opieki, Bartłomieja Walula i dalszych, jakiekolwiek stosunki mieć mogących, w rzeczy zaś oto: po śmierci Jana Burniewicza Pisarza Grodz. Upit. oycza żał. Vice-Mar. Burniewicza, dobra Nemeyksze w Pcie Szawel. położone, obciążone długiem, na żał. Burniewicza i dalsze jego rodzeństwo prawem naturalney sukcesyi spadły, a dobra zaś Poudruwie, w tymże Pcie Szawel. położone, za darownem zapisem Tekli z Borodziecow pierwo Burniewiczowey potem Komorowskiej, babce swojej sam jeden żałcy otrzymał, debita Jana Burniewicza przechodzące wartość dóbr jego ziemskich Nemeyksze zwanych, a z nieprzyjajnych, ówczesnych okoliczności urosłe, spowodowały żał. i całe rodzeństwo onego, do zaofiarowania wszelkiej z oycza Jana Burniewicza pozostałości na satysfakcyą aktualnych kredytorow, w tym więc celu 24 marca 1809 roku na Tazę i Exdywizyą w Ziemstwie Ptu Szawel. uczynione zostało oświadczenie, lecz kredytorowie z nieodpowiedzialności dóbr Nemeykszy, debitom przez zeszlego Jana Burniewicza w różnym zaciągniętym względzie przewidując stąd, w Exdywizyi pewnych części swoich poszukiwań utratę postarali się weyść wuprojektowany korzystney dla siebie z obzał. Burniewiczem układ i wtenczas oświadczeniem swey powolności, tak w odstąpieniu procentow, jako też i w użyczeniu prolongaty czasu do wypłaty realnych debitow od żał. Burniewicza, wyjeanalii obliigi, na debita przez oycza jego Jana Burniewicza zaciągnięte z odliczeniem w kapitał wszystkich procentow, i z ewikcyą na dobrach Poawdruwii w żadnym względzie, za długi Jana Burniewicza odpowiedzi nieuległe, niewglądając wszakże żał. Burniewicz wrzetelność stosunkow pretensyi kredytorow oycza swojego, dobrą wiarę o niewiadomości nastania rzeczy, acz takowe obliigi powydawał, przyymując na się obowiązki deportowania, w późniejszym czasie ta się wywiązała pewność, że niektóre inskrypcye. przez zeszlego Jana Burniewicza, bez wziętych pieniędzy wydane zostały, inne zaś z niepewnych rachunkow wzięły swoje nastanie, co w sądzie właściwym dostatecznie udowodnionym będzie, starał się żał. Burniewicz troskliwie aktualnych wierzycieli uspokoić, szukał do tego celu środków pomagających, na jakowy przedmiot, część znaczą summy żony swojej Urodz. Johannę z Leparskich Burniewiczowey sakrifikował, a gdy i tak jeszcze znaczna massa pozostała deportowania debitow, żał. Burniewicz majątki Poawdruwie i Nemeyksze w arędowną dziesięcioletnią tenutę za opłacać się powinne corocznie po rubli srebr. 4,500 roku 1818 junii 22 dnia obzał. Szleyerowi postąpił, w tey rachubie, że rzeczona summa, z arędy każdoroczney, na opłacenie procentow kredytorom, i umniejszenie samych kapitałow, będzie niezawodną rekoymią, lecz obok tego, nierzetelność obzał. Szleyera, który mimo obowiązek kontraktem arędownym przyjęty, wyrzekł się opłaty arędy, jako z jego zamiarem niezgodney, a wysiloney w wyszukaney własney korzyści, nad zakres inwentarzewy, szczególnie przez nadużycie włościańskich powinności, i rozmaite dopełniające się dezolacye, nadto jeszcze przez process w stosunkach obłędnych, w porzątku śledztwiennym rozwinięty, gdy wykazał dotykalnie zamiar swój na obalenie całkowitey sytuacji żał. wyteżony, gdy ogólne dobra Poudruw i Nemeyksze władając, i wszelkie z onych intraty pobierając, uchYLENIEM się od opłaty należney arędy, pozbawił żał. z funduszu, na utrzymanie życia, z familią nieuchronnie potrzebnego i odjął sposobność wszelką żał. do uspokojenia kredytorow, którzy tym powodem po różnych subseliach przewodząc na żał. konwikcy, powiększali swoje pretensye, i na oba-

lenie całej sytuacji zabiegł czynili, więc bieg tych wszystkich najsmutniejszych okoliczności, a nadewszystko obowiązek oddania aktualnym wierzycielom należności, spowodowały żał. do uczynienia dnia 1 junii 1820 roku w Ziem. Szawelskim oświadczenia, przez które wszelki swój fundusz na Taxę i Exdywizyą celem usatysfakcjonowania kredytorów wszystkich oddał, w kolei czego w Ziemstwie Szawel. powództwem żał. Burniewicza z kredytorami i pretensorami jego Dekret Remissyyny 1820 roku julii 16 dnia Taxę i Exdywizyą determinujący nastął, w skutek jakowej Remissy 1820 zjazdowe Exdywizorskie w majątku Poawdruw w Picie Szawelskim Dekreta 11 augusta 7 ostatni zbra 2 dnia 1820 roku zakroczyły, poczem kiedy w skutek skargi przez obżał. Szleyera do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu drogą apellacyi, przeniesionej namienione wyż Dekreta, Remissyyny Ziemstwa Szawel. i za nim pierwszorzędowe Exdywizorskie Dekreta, wyrokiem Departamentu, tegoż 1821 roku apryla 5 dnia ogłoszonym, skassowane zostały, i kiedy Sąd Główny takową sprawę z obżał. Szleyerem ze skutkow kontraktu arędownego na majątki Poawdruw i Nemeyksze roku 1818 junii 22 dnia nastalego, rozszczącego o błędne pretensye, i ze wszystkimi kredytorami do funduszu żał. czyniącemi stosunki, za ostateczne rozsądzenie do tegoż Sądu Ziem. Szawel. odsyłając, przepisał onemu reguły, iżby po zmassowaniu ogólnego funduszu żał. Burniewicza debitora prawne jego kredytorom rekognicye uczynił i satysfakcyą tymże kredytorom, którzyby onej nie mieli, drogą inekwitacyi wskazał, co do prawa arędownego obżał. Szleyera, zaopiniował, i każdemu prawną dopełnił satysfakcyą, w razie zaś gdyby okazał się majątek żał. Burniewicza nie dostatecznym na dopełnienie satysfakcyi kredytorom przez inekwitacyą, wówczas stosownie do prawa tak funduszów jego, zadeterminować nakazał. Mocą której Remissy Sądu Gł. w Ziemstwie Szawel. przez kredytorów i pretensorów zaprowadzony został proces, w którym roku 1822 januar. 17 dnia dilacyyny copiarum spraw z kredytorami, a zaś z obżał. Szleyerem pretensorem inkwizycyą, kalkulacyą i werefikacyą nąznaczący nastął Dekret z zastrzeżeniem, iżby wszyscy kredytorowie i wszelkiego tytułu pretensorowie, za pozwami na kadencyą Trzykrólską wyniesionemi i z dowodami wszystkimi do jednoczasowej rozprawy i odkrycia masy długu istotnego żał. Burniewicza, stawali i dopominkow swoich realność udowodnili, do jakowej rozprawy jednoczasowej żał. Burniewicz wszystkich swoich kredytorów i pretensorów, aby w kadencyi terażniejszej Trzykrólskiej roku 1822 w Sądzie Ziemskim Szawelskim stawali pod utratą rzeczy, niniejszym Edyktałnym pismem wzywa.

Roku 1822 januar. 18. Woźny niżej podpisany, zeznawam, iż kopią tego Pozwu Edyktałnego osobom w onym pomienionym przez Sąd Ziemski Ptu Szawel. na rok terażniejszy Trzykrólskie 1822 roku sądzić się mające, na powództwo JW. Józefa Burniewicza b. Vice Marszałka Ptu Szawel. dla awizacyi do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Michał Sworacki Woźny Sądowy Grodzki Szawelski.

Wolno drukować Sędzia Ziemski Szawelski Franciszek Jamont.

Pozew Edyktałny.

2. Wedle ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi i Johanie z Leparskich Burniewiczom b. w. Marszał. Szawel. Teresie z Parafianowiczow matce, Józefowi synowi Szulcom, Szambell. b. dworu pol. Józefowi Białozorowi Prezyden. Gran. Gubern Trzeciej Instancyi Onufremu i Antoninie z Herubowiczow Lutkiewiczom Marszał. Szawell., Tadeuszowi Szemiótowi Marszał. Szawell., Janowi Leparskiemu Poruczn., Markowi Szemiethowi Podkom. Szawell., Konstancyi Rott. matce, Tadeuszowi Sędziemu Gran. Szawell. synowi Onoszkom, Ignacemu, Antoniemu i Michałowi Grudzińskim Dworzan, successorom zeszłego Tomasza Grudzińskiego Rott., Janowi Szemiethowi Ciwun. Retowskiemu, Józefowi Billewiczowi Mar. Rosien. Kajetanowi Mirskiemu Sędzicowi Ziem. Szawell., Michałowi i Janowi braciom Chlewiskim Podstol., Zmudz. Andrzejowi Stanisławowiczowi Kaczyńskiemu Pół. Woysk Pols. Pozew przed Sąd Ziemski ptu Szawell. na rok dopiero sądzące się Trzykrólskie, z powództwa Urodz. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Regen. Sądów Wileń. Jana Rusieckiego Rott. Brask. Wincentego Witkiewicza Chor. w. poll. i Bonifacego Butkiewicza, wyniesiony odzownie do dowodów w sprawie złożyć się mających, a pryncypalnie do Dekretu Remissyynego Wileń. Gł. Sądu 2go Departamentu, daty, dnia 5 kwietnia 1821 r. o to: urodzeni Wincenty i Tekla z Szemiótow Leparscy Sędziowie Grodz. Szawel. oddając w zameżcie córkę swoją Johannę Leparską za obżał. Burniewicza, acz niemieli żadnych gotowych pieniędzy, prócz drobney i szczupley ruchomości, spisawszy wszakże na obżał. niby debitorach znaczne summy tym to Burniewiczom, prawem w roku 1816 junii 26 datt corundem przed dellegowanym Regen. przyznanem, wyrzekli się i zapisali. Czynność takowa więcej dla chluby podobno nastala, aniżeli w rzeczy samej była, nieinteresowała nikogo, gdy niedotykała osobistej krzywdy. lecz gdy później obżał. Burniewicz. chcąc zatrzeć aktualne żalcyh kredytorów należności, tabellową przez Urodz. Leparskich sumnę za aktualną kondyktowie na krzywdę żał. policzywszy, owszem ceną znacznie pomnożywszy, a w rzeczy samej zgola nic od obżał. kredytorów niebiorąc, lecz drobne cząstki, potąd u tychże obżał. utrzymując, prawo titulo zastawne obżałowanej Burniewiczowej, na zasłonięcie swego funduszu, od istotnych wierzycieli, wydał, za tem zaś prawem bez danych pieniędzy nastalem, gdy obżałowana Burniewiczowa, do majątku obżał. Burniewicza nienależnie regulując pretensyą, w rzędzie istotnych kredytorów, siebie umieszczenia żąda, dla tego żalujący i z gatunku sprawy i z myśli Dekretu Remissyynego Sądu Gł. pozywają obżał. prosząc: summ na obżał. debitorach przez Urodz. Leparskich pokazanych, jako potąd nieściągniętych, do masy funduszu obżał. Burniewiczow zasądzenia, w razie zaś okazania się ich niebyłości, tym samym zajęcie większej ilości w prawie zastawnym, tegoż prawa zastawnego w calku znikczemnienia, pretensyi obżał. Burniewiczowej skassowania. Jeżeliby zaś z dowodów pisma, wykrytym zostało wzięcie przez obżał. Burniewicza summy od obżał. kredytorów, aktualney a niekondyktowej; w takiej tylko ilości, lokacyi dla obżał. Burniewiczowej po zaspokojeniu wszystkich aktualnych kredytorów, jako ostatni stopień mającey, decydowania, z wolną poprawą żaloby.

Roku 1822 miesiąca stycznia dnia 18 Woźny świadczę iż tego pozwu kopię z autentykiem zgodne w sprawie WW. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Regenta Sądu Gł. Litt. Wileń. Jana Rusieckiego Rott. ptu Brask. Wincentego Witkiewicza Chor. Woysk Pol. i Bonifacego Butkiewicza oczewisto w ręce, jedną JW. Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom b. w. Mar. ptu Szawell. w dobrach Poawdruw a zaś kopią po wszystkich JW. i WW. pozwanym dla powszechney wiadomości, do Kuryera Litt. podałem, i o sprawie w Sądzie Ziemskim Szawelskim, z instancyi kredytorów masy JW. Józefa Burniewicza b. w. Mar. Szawell. na Rokach Trzykrólskich 1822 roku zaprowadzonej, zawiadomiłem.

Wincenty Nowicki Woźny ptu Szawell. Wolno drukować Prezydent Ziem. ptu Szawelskiego Józef Giedymin.

Wilno dnia 25 Stycznia 1822 Roku v. s.

Wezwanie Sądowe.

1 Po wysłuchaniu w Sądzie Ziemskim Oszmiańskim prosby szlachcica Antoniego Czernickiego Regenta, opiekuna nieletniej Floryanny Laskarysowny półkownikowny woysk pol. podanej, wyrażającej, między innem iż: sprawa kompetytorska z Floryanną Laskarysowną po oycu Albercie Laskarysie półkowniku woysk pol. w woynie roku 1815 poległym, w nieletności pozostałą, przez dekret Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu roku 1817 marca 1 z mającymi stosunki do funduszu Laskarysow na jednoczasowy rozbiór do Sądu Ziemskiego Oszmiań. wysłaną, i w tym Sądzie po obmowach i innych dyllacyach, gdy dekret kompetacyą dokumentow przez wszystkie, a przez niektóre strony i ruchomego majątku pod obowiązkiem przysięg w roku 1819 stycznia 17 dnia zakroczył, i już po złożonej kompetacyi przystąpienie do ostatecznej rozprawy i wykonanie przysięg następować było powinno: w ten czas w roku tymże 1819, Adwokat Marcelli Janowski od Laskarysowny zamówiony i zasolierowany zszedł z tego świata, a z tej przyczyny mający stosunki i powołani pozwani Laskarysowny, połączwszy aktoraty zakondemnowali powództwo, dla czego zszedł termin oprzyśiężenia kompetacyi, poczem opieka Laskarysowny utatwila rzecz względem kondemnacyi, i oprzyśięgła realność kompetacyi, zaś wierzyciele, pretensorowie i dłużnicy do funduszu Laskarysow do skuteczenia obowiązku przysięgi na kompetacyi nieistawiają się, i dla tego już przez lat upływających pięć, po zasłanej departamentowej remissie zatrzymana rozprawa, z jakowego powodu opieka Laskarysowny weszła w Sąd Ziemski Oszmiań. z prośbą o wezwanie przez awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego do stannosci na pewny termin kompetytorow do rozprawy pod karą sprzeciwistwa; Sąd Ziemski Oszmiański zważanęysłuszność, iż niepodobnem jest: ażeby zamiar usprawiedliwienia się na stosunki do funduszu pod opieką będącej Laskarysowny nie otrzymał skutku, przez rezolucyą dnia 20 teraźniejszego miesiąca stycznia na powyższą prośbę nastąpi, przybycie do Sądu Ziem. Oszm. stronom w sprawie po JP. Flory Laskarysowny, interessowanym, dla oprzyśiężenia kompetacyi i przyjęcia ostatecznej w Ziemstwie Oszm. rozprawy, zapewny i nieodmienny termin dzień 16 następującego miesiąca lutego bieżącego 1822 roku pod rygorem prawnym przeznaczył. Oczem interessowane strony przez Gazetę Kuryera Litewskiego wiadomości postanowił, które niniejszym pismem i obwieszczeniem zostają. Dat Rok 1822 Stycznia 20 dnia.

Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Pttu Oszmiań. Sędzia Ziemski Pttu Oszmiań. Karol Mosiewicz. Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemski Oszmiański. Regent Józef Piotrowicz.

Po z e w.

1 Wedle Ukazu Jago Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

JPP. Petronelli primo Nowińskiego ad praesens Daniłowey matce, Piotrowi Gawryłowiczowi Nowińskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi Trawinowi opiekunowi do ukrycia funduszu na-

leżącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezydentowi nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi, Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitry Nowińskiego, Pellagii Kozelnikowey, i Iryonii Mielnikowey siostrom z dokładem ich mężow i opieki, Wierzy, Alexandrze, Annie córkom, Iwanowi synowi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitry, Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarapowi opiekunom tychże nieletnich suksessorow, wszystkim probować mogącym własnictwa i towarow w ukryciu, pozostałych, pozw edyktałny przed Sądem Magistratu Wileńskiego z cytacyi JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, w referencyi, do dekretu 1821 roku mca marca 14 dnia zapadłego, i w skutkach przyjętego wynasza się oto: do wykrycia i wyprobowania czyli towarow w schronieniu dotąd będące i na satysfakcyą summy dla żał. dell. w eddywizyi odeszłej z rekognoskowanej rubli assygn. 16,145 kop. 55 do dalszego wyprobowania aktorstwa przez obżal. suksessorow Dymitry Nowińskiego nieoddawanych, nakazana została adeytacya tychże obżal. suksessorow przez edyktałny zapozew, dla czego skutkiem i dekretu i art. 28 roz. 4, jako w rzeczy Gościnney pożywa do Sądu Magistratu Wileńskiego i prosi nakazania złożyć dowody do przekonania o należeniu towarow, czy do suksessorow Dymitry Nowińskiego, czy do Petronelli primo Nowińskiej ad praesens Daniłowey, czy do satysfakcyonowania pretensyow Gawryły Nowińskiego, a dotąd przed licytacyą majątku Gawryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprobowaniu przez ich aktorstwa skutkiem dekretu eddywizyinego całkowicie onych dla żał. delat. przysądzenia, pod niejawnie się w terminie artykułem 28 roz. 4 przepisany, ammissyi wiekuiстей zapisania, bliższości we wszystkich żał. uznania, dowodow utwierdzenia i expens prawnych powrót rubli assygn. 1000 sądzenia.

Roku 1822 mca januar, 20 dnia wożny świadek, iż tego pozwu edyktałnego w sprawie JPana Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, jako istotnego pretensora do wszystkich funduszow Gawryły Nowińskiego, po JPP. Petronelli primo Nowińskiej a dopiero Daniłowę, jej syna Piotra Nowińskiego, Opiekunow Mikołaja Trawina ciągle zajmującego się i Józefa Krzyżanowskiego Prezydenta Magistratuowego także dopiero dodanego, oczewisto w ręce, a zaś po Mikołaja Nowińskiego, Pellagii Kozelnikowę i Irynię Mielnikowę braci i siostyr Dymitry Nowińskiego, Wierę, Alexandrę, Annę córek i Jana syna Iwana Nowińskiego, jako suksessorow, i ich opiekunow Jana Zaozierskiego i Iwana Szarapowa, do drzwi Ratusza Wileń. i Gazety Kuryera Lit. popodawałem, i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznaymiałem. Dat ut supra.

Stanisław Parymanowki Wożny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca Januaryi 20 dnia przed aktami Mag. Wilna stanąwszy obecnie Wożny Ptu Wileń. Stanisław Parymanowski ten kwit swój relacyiny podanego pozwu ofitiose zeznał przyjął i że jest w aktach świadcze. Ignacy Misiwicz Regent.

~~~~~  
Wezwownie suksessorow.

2. Ponieważ ja niżej podpisany przez dekret



magistratu miasta Wilna w dniu 14 marca przeszłego 1821 roku nastąpiły, i mnie objawiony, przynany zostałem za jedynego pretensora do majątku po zeszyłym 3ciej gildy kupcu Gabryelu, Jana synie Nowińskim pozostałego: skutkiem więc takowego dekretu przez niniejszą awizacyą wzywam do stannosci przed sądem magistratu Wileńskiego suksessorów i opiekunów równie zeszelego Dymitrego Jana syna Nowińskiego, jako wedle złożonych przezemnie w Magistracie Wileńskim na sumę rubli 16,115 kopiejek 55 assygnacyami dokumentów, mający oną dla siebie reko-gnoskowaną, a nieotrzymujący dotąd zupełney satysfakcyi, aby ciż suksessorowie gdziekolwiek znajdujący się, w przeciągu sześciu tygodni od daty tej awizacyi z dostatecznymi dowodami do popomienionego magistratu stawiali, i względem nie przysądzonych mnie i pozostawionych rzeczonym dekretem towarów, objawili do kogo one przynależą, w przeciwnym bowiem zdarzeniu na niejawiących się suksessorów, czy to przez samych siebie, czy to przez opiekunów lub plenipotentów, amissya wieczna w takowym przewodzącym się dziele zapisana zostanie. Iwan Daniłow Balszoy.  
Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P.B.M.W.

### Ogłoszenie.

3. Rząd Guberski Litewsko Wileński podaje do wiadomości, iż poymany w powiecie Brastawskim w Gubernii Wileńskiej, niemający paszportu Iwan Fiedorow Kalcow, pokazujący się być urodzonym w Jarosławskiej Gubernii, Mołowskiego powiatu, ze wsi Jurszyna, poddanym obywatela Piotra Hlebowia, gdzie i w rewizyi zapisany, zanieżłożeniem na to żadnych dowodów, z mocy ukazu Rządzącego Senatu, 29 sierpnia 1807 roku, przez rezolucyą tegoż Rządu Gubernińskiego 21 grudnia, przeszłego 1821 roku nastąpił, policzony został za włoceggę, i odesłany w Wileński garnizonny batalion, dla pomieszczenia go w wojenną służbę, do której po obrewidowaniu okazał się być zdatnym; pomieniony zaś Iwan Fiedorow Kalcow, ma ła 22, wzrostu dwóch arszynów, i sześciu wierszków, twarzy czystey okragley, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie i włosuch biał, a na brwiach czarnych, i że właściciel onego włocegi ma prawo przy złożeniu dowodów o należeniu jego do siebie, prosić gdzie należy wydania za niego kwitu, dla zaliczenia za rekruta. Datt w Wilnie styczniary 16 dnia 1822 roku.  
Sekretarz Kazimierz Nowicki

3. W skutek Naywyższego utwierdzenia marea 14 dnia 1821 roku postanowionego o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach, stosownie do onego, i do Ukazu Rządu Gubernińskiego Wileńskiego od 21 xbra za N. 30,805 1821 roku nadesłanego. Miasto powiatowe Telsze ogłasza, iż w mieście tym ustanowiono traktyerów dwa do wzięcia kontraktu na utrzymanie traktyeru poosobno każdego; mocą tegoż postanowienia § 15 dopuszczają się kupcy, mieszcianie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu, i mający wedle 20 § o dobrej konduicie, i niezadłużeniu się attestata. A więcęć podwyższając i do skarbu mieyskiego opłatę za wolność utrzymywania traktyeru, otrzyma z Rutusza telszewskiego na herbowym papierze kontrakt na lat 3½ z terminem otworzenia początkowym traktyeru dnia 1 junii 1822 roku, a licytacya odbywać się będzie w terminach, pierwszy dnia 28 styczniary 1822 roku, drugi 20 februarii, a ostateczny 27 februarii tegoż roku. Objawia się, aby przystępujący do licytacji każdy potrzebne dowody złożył wedle § 39, oraz kaucyą, która wedle Ukazu Rządu Gubernińskiego Wileńskiego wyżej datą zacytowanego, może się opierać na domach murowanych w miastach lub

majątkach ziemskich, takż może być przyniesiona kaucya w biletach bankowych lub w gotowych pieniądzech w proporcyi trzeciej części arędy roczney, niemniej dom powinien być urządowie oceniony ze świadectwem o swobodności Sądu Gł. 2go Departamentu, w traktyerach których wedle § 24, wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i rosyyskich, wszelkiego rodzaju comu, araku, likieru, pączu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14, ustawy o poborze trunkow, nastojek z tychże wódek wyrobionych, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rosyi na sposób angielski, nadto: mieć nie więcęć nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostryżnościach w kondycyach przedlicytacyjnych wyrażono będzie, i nadto: chcęć zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu mieyskim telszewskim, o czem przez niniejsze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości; wzywa życzęcych utrzymywać w mieście Telszach traktyery, aby jawni się na terminu wyż wyrażone, na licytacyą ze wszelką gotowością do sali sądu Ratusza telszewskiego. Dat dnia 3 styczniary miesiaca 1822 roku. Autentycznie podpisali: Prezydujący Bur. Mackiewicz. Klemens Minyko Radny miasta Telsz. Radny Józef Bubell.

Za zgodność świadczę, Tytułarny Sowietnik, Rządu Gubern. Sekretarz Nowicki.

### Zgubiony woreczek.

3. Dnia 15 terażniejszego miesiaca pewna osoba wychodząc z łoży z teatru upuściła woreczek zielony safianowy ze stalowym tancużkiem, w którym była lornetka wartująca osiem dukatow, pieniądz stary w papierku zawinięty, osm rubli srebrnych, chustka, i flakonik, jeżeli kto ze służęcych podjął takowy woreczek, niechay ony odniesie do Redakcyi gazety, a w nadgodzie zatrzyma sobie osiem rubli.

### Wezwanie suksessorow.

3. Za remissą ziemską powiatu upitskiego, Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozbiór sprawy konkursowey, między W. Stanisławem Bobanem b. sędz. gran. upit. a jego wierzycielami i pretensorami przeznaczony, w majątku tegoż W. Bobana Linzowen w powiecie upit. położonym zebrany; po ułatwieniu kwestiiow akcessoryynemu stopniowi właściwych, przez wyrok na dniu 16 grudnia 1821 roku ogłoszony, termin powtórny ostatecznego zjazdu w dniu 1 maja idącego 1822 roku dostanowił, a że stosownie do praw amissia nie jawionych pretensiy zapisana być musi: przeto wszyscy jakiegokolwiek bądź stosunki do majątku pod rozdział idącego mieć mogący, o niniejszym konkursie i powyższym terminie stawania w Sądzie Zjazdowym Exdywizorskim przez te trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zawiadamiają się. Jan Olechnowicz Ziem. upit. i exd. Prezydent. Augustyn Kordzikowski sędz. upit. exd. Józef Wołk sędz. ziem. upit. exd. Jan Jasiński regent.

### Przedaż cegły i wapny.

3. Niżey podpisany podaje do wiadomości, iż jeżeliby kto życzyl sobie kupić cegły dużej i małej ręki, dobrze wypaloney wapny z kamienia polowego, małą czy dużą ilość, niech się zgłosi do aktora cegielni rownopolskiej imieniem Izraela Mejerowicza Zemskier, mieszkającego w domie W. Towiańskiego przy końcu Zarzeczca: takowego materiału za ponierną cenę dostać może. Izrael Mejerowicz Zemskier.